Dziś: „Mój Swiatek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 8 grudnia 1935 r. Nr. 336

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Po zbombardowaniu Dessie

Protest lekarzy amerykańskich

RZYM. 7.12. (Tel.wł.). Bombardowanie Dessie wywarło olbrzymie wrażenie wśród ludności abisyńskiej.

Przybycie cesarza do Dessie stało się punktem centralnym życia państwo wego Abisynji.

Kwatera główna mieści się w pałacu następcy tronu, w którym przebywa również cesarz Haile Selessie.

Pałac był kilkakrotnie zbombardowany i leży w gruzach.

Również gmach banku abisyńskiego uległ zniszczeniu.

Z kół włoskich donoszą, że samoloty nie bombardowały gmachów, na których powiewała flaga Czerwonego Krzyża.

LONDYN. 7.12. (Tel.wł.). Z Addis Abeby donoszą: Cesarz Haile Selessie **brał czynny udział w przeciwlotniczej obronie miasta Dessie.**

Cesarz osobiście obsługiwał jedno z dział.

LONDYN, 7.12. (Tel.wł.). W wyniku **bombardowania Dessie, jak podają ze źródeł abisyńskich, 80 osób poniosło śmierć, a 200 odniosło rany.**

BOMBARDOWANIE SZPITALI.

PARYŻ. 7.12. (Tel.wł.). Podczas bombardowania Dessie przez samoloty włoskie **rzucono 5 bomb na szpital amerykańskiego Czerwonego Krzyża, w którym znajdowało się 65 chorych i rannych.**

Szpital spłonął doszczętnie. Ogółem **rzucono na szpitale 40 bomb, przyczem 10 osób poniosło wskutek tego śmierć wiele zaś osób zostało rannych.**

W związku z bombardowaniem przez lotników włoskich szpitali Czerwonego Krzyża **lekarze amerykańscy założyli ostry protest.**

NEGUS NA FRONCIE.

PARYŻ, 7.12. (Tel.wł.). Negus abisyński w najbliższym czasie **udaje się na front północny i ma wziąć udział w zakrojonem na szeroką skalę natarciu na tym odcinku.**

RANNY DZIENNIKARZ.

PARYŻ, 7.12. (Tel.wł.). Do szpitala francuskiego w Addis Abebie przywieziono rannego podczas bombardowania Dessie dziennikarza korespondenta agencji Havasa.

Kto będzie

WICEMINISTREM OŚWIATY.

WARSZAWA, 7.12. (Tel.wł.). Wobec ustąpienia w najbliższym czasie wiceministra wyznań religijnych oświecenia publicznego, prof. Konstantego Chylińskiego, w kołach rządowych omawiana jest sprawa jego następcy. Jak się dowiadujemy, ma nim być p. Kazimierz Pieracki, który już przez kilka lat zajmował to stanowisko. Kandydaturę tę zwalcza Związek nauczycielstwa polskiego.

Wymienia się również kandydatury kuratora Kupczyńskiego i dyrektora departamentu szkół zawodowych Firewicza.

Kongres ludowców

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.) Dziś w lokalu Związku handlowców przy ulicy Siennej rozpoczął się 2-dniowy kongres Stronnictwa Ludowego, na który przybyło około 400 delegatów ze wszystkich dzielnic. Wśród delegatów przeważa młodzież.

Główny referat o sytuacji w kraju wygłosił b. marszałek Rataj. Kongresowi przewodniczy b. premjer Thugutt.

Istotnem zadaniem kongresu jest ustalenie nowych tez programowych oraz opracowanie nowego statutu. Nad zagadnieniami temi obradować będą dziś popołudniu komisje, które przedłożą jutro kongresowi **sprawozdanie.**

Mussolini odrzuca

pokojowe propozycje

RZYM, 7.12. (Tel. wł.) Mussolini wygłosił dzisiaj w parlamencie wielką mowę, będącą odpowiedzią na pokojowe propozycje wzajemnych ustępstw terytorjalnych między Włochami i Abisynją.

W mowie swej Mussolini odrzuca wszelkie propozycje pokojowe i nie zgadza się na żadne ustępstwa. Wojska włoskie będą walczyć w Abisynji do chwili wywalczenia ostatecznego zwycięstwa.

LONDYN, 7.12. (Tel. wł.) Min. Hoare przybył dziś do Paryża dla przeprowadzenia rozmów z Lavalem.

W związku z dzisiejszą mową Mussolinego, na wynik tych rozmów zapatrują się w kołach politycznych bardzo pesymistycznie.

Projekt amnestji

i dekret o otwarciu sklepów

WARSZAWA, 7.12. (Tel.wł.). Rada ministrów uchwaliła dekret zezwalający **na otwarcie sklepów do godz. 9-ej wieczorem przy pozostawieniu obowiązku 8-miogodzinnego dnia pracy.**

Pozatem Rada ministrów uchwaliła **projekt amnestji,** który będzie przedłożony parlamentowi.

Projekt przewiduje dla więźniów politycznych **całkowite zwolnienie przy karach do roku więzienia,** darowanie połowy kary przy wyrokach od roku do 5 lat, a 1/3 kary przy wyrokach od 5 do 10 lat więzienia.

Dla przestępców pospolitych projekt przewiduje **zwolnienie przy wyrobach do 6 miesięcy więzienia,** darowanie połowy kary przy wyrokach od pół roku do 3 lat więzienia i 1/3 kary przy wyrokach od 3 do 5 lat więzienia.

Projekt amnestji nie obejmuje emigrantów politycznych.

Projekt ma być wniesiony do Sejmu jaknajprędzej i tendencją rządu jest, by został uchwalony jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Rozporządzenie o obniżce cen żelaza

przy zachowaniu dotychczasowych rabatów

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.) Dziś w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, **obniżające ceny żelaza, rur, oraz surówki, przeciętnie o 10 proc.**

Cennik szczegółowy wszystkich wyrobów, które podlegają obniżce, mianowicie sprzedawanych przez trzy kartele — Związek polskich hut żelaznych, Biuro sprzedaży polskiej walcowni rur i Tow. dla sprzedaży surówki żelaznej — ogłoszony będzie w „Monitorze".

Cennik ten zawiera przeszło 1000 pozycyj. Ceny są obniżone z zaokrągleniem poszczególnych pozycyj do pełnego złotego.

Również o 10 proc. obniżono wszelkie **dopłaty pobierane przez kartele do cen wyrobów żelaznych.** Rozporządzenie przewiduje, że wszystkie dotychczasowe rabaty muszą być zachowane.

Rozporządzenie weszło w **życie dziś.**

Co Łebed robił w Warszawie

w 1933 i 1934 roku?

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.) W procesie ukraińców odbywa się w dalszym ciągu **badanie świadków.**

Dzisiaj przesłuchano ogółem 17 osób, które podały sensacyjne szczegóły, **dotyczące pobytu w Warszawie Łebeda.**

Był on już w 1933 roku w stolicy, jako **„Dacko".** Bezpośrednio przed zamachem w maju ub. roku Łebed znowuż **wypłynął na gruncie warszawskim,** przed stawiając się za **„Swaryczewskiego".** Z tych czasów Łebeda znała Liwensteinowa, która dzisiaj składała zeznania o **trybie życia,** jaki prowadził rzekomy „Swaryczewski".

Następnie sąd przesłuchał świadków odnośnie Hnatkiwskiej i jej pobytu w Warszawie oraz spraw wywiadowczych, jakie podejmowała, chcąc ustalić **tryb życia min. Pierackiego.**

Zapowiedź interwencji Baldwina

w angielskim zatargu górniczym

LONDYN, 7.12. (Tel. wł.) Komitet wykonawczy federacji górników poinformował ministra górnictwa, że propozycje, wysunięte przez właścicieli kopalń *nie mogą być rozważane jako dostateczna podstawa rokowań.* Komitet domaga się od ministra *kontynuowania rokowań.*

Zwołanie zjazdu delegatów unji górniczych na 18 grudnia komitet uważa *za dowód pogorszenia się sytuacji.* Jeżeli rokowania nie zostaną zakończone do tego czasu, to *spodziewany jest strajk górników.*

Liczy się tu jeszcze na osobistą interwencję Baldwina.

Prace parlamentu

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 10 marszałek Car otworzył obrady komisji budżetowej Sejmu. Przewodniczącym komisji został poseł Byrka, poczem dokonano podziału referatów, a referat generalny przydzielono posłowi Miedzińskiemu.

W godzinę później zebrała się komisja spraw zagranicznych, która wybrała przewodniczącym wicemarszałka Schaetza.

Na terenie Sejmu utworzyła się nowa grupa, a mianowicie rolnicza, w liczbie 74 posłów. Grupie przewodniczy gen. Żeligowski.

Posiedzenie Senatu celem wyboru komisji budżetowej odbędzie się w czwartek, zaś posiedzenie Sejmu w piątek.

Obniżka cen

W PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH.

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.) Minister opieki społecznej zarządził obniżkę cen preparatów zakładów higjeny w Warszawie o 10 do 20 proc.

Uważają to za zapowiedź obniżki cen w przedsiębiorstwach państwowych.

Czesi znoszą

STAN WYJĄTKOWY NA ŚLĄSKU

MOR. OSTRAWA, 7.12. (Tel. wł.) Władze czeskie rozplakatowały w dniu dzisiejszym na terenie powiatu Cieszyńskiego na Śląsku za Olzą rozporządzenie, *znoszące z dniem 6 grudnia stan wyjątkowy,* wprowadzony na tym terenie dnia 5 listopada r.b.

W rozplakatowanem rozporządzeniu władze zapowiadają, że gdyby powtórzyły się zajścia sprzed 5 listopada rb., rozporządzenie wyjątkowe *wprowadzone będzie ponownie w zaostrzonej formie.*

Do Berezy

WYWIEZIONO LEKARZA Z NOWEGO MIASTA.

WARSZAWA. 7.12. (Tel.wł.). W Nowem Mieście został aresztowany prezes Zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego na powiat Rawsko-Mazowiecki, dr. med. Stanisław Gutkiewicz. Gutkiewicz został wywieziony do miejscowego odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Dr. Gutkiewicz jest żonaty i posiada troje dzieci.

Pozatem aresztowano: Franciszka Strzałkowskiego, [illegible], Piotra Dabrowskiego, [illegible] Głuszkiewicza oraz Jarego.

Powtórnie żonaty płaci alimenty
swojej pierwszej żonie

W tych dniach Sąd Najwyższy w Warszawie wydał **doniosłe orzeczenie w kwestji stosunków majątkowych między małżonkami.** Tło sprawy jest następujące:

Jeszcze w r. 1928 małżonkowie P. postanowili rozwieść się. Ze względu na trudności rozwodowe w kościele rzymsko - katolickim, p. Stanisław P., kontroler tramwajów, wyjechał do Wilna, gdzie **wniósł podanie o rozwód do konsystorza ewangelicko - augsburskiego, zmieniając uprzednio religję.** Kiedy zawiadomiono o tej skardze jego żonę, ta, za pośrednictwem rejenta, **złożyła** oświadczenie, że zgadza się na rozwód, przyjmując całkowicie winę na siebie. Wobec takiego oświadczenia, **konsystorz udzielił małżonkom rozwodu z winy p. Heleny P.** Na zakończenie swoich stosunków p. Stanisław P. jednorazowo **wysygnował żonie 4.000 zł.,** a następnie dał jej mieszkanie i umeblowanie.

Po upływie kilku lat, kiedy fundusze otrzymane od męża wyczerpały się i **p. Helena P. znalazła się w ciężkich warunkach materjalnych** wniosła powództwo w 1934 r. do Sądu okręgowego w Warszawie, **żądając zasądzenia 100 zł. miesięcznie, tytułem alimentów.** Należy nadmienić, że w międzyczasie pan Stanisław P. ożenił się poraz drugi i z drugą żoną miał już dwoje dzieci.

Sąd okręgowy w całości oddalił powództwo pani Heleny P., stając na **stanowisku, że skoro ona w oświadczeniu rejentalnem przyjęła całkowitą winę rozwodu na siebie,** to tem samem nie może obecnie rościć sobie żadnych pretensyj do swego poprzedniego męża. Sąd okręgowy nie badał nawet żadnych świadków podanych przez panią P.

Od tego wyroku odwołał się pełnomocnik p. Heleny P., adw. Goldfarb, który w skardze apelacyjnej twierdził, **że małżeństwo państwa P. wobec przepisów kościoła rzymsko - katolickiego jest w dalszym ciągu ważne** i że orzeczony przez konsystorz ewangelicki rozwód nie może mieć żadnego znaczenia prawnego dla małżonków, którzy wstąpili w związek małżeński w kościele rzymsko - katolickim. Jednocześnie adw. Goldfarb dowodził, że oświadczenie pani Heleny P., w którem przyjęła na siebie całkowitą winę rozwodu, również jest bez znaczenia, bo **nikt nie może zrzec się przywilejów płynących z prawa publicznego,** a takiem jest prawo małżeńskie. Sąd Apelacyjny, po zbadaniu szeregu świadków, którzy bynajmniej nie stwierdzili, że wina rozejścia się małżonków spada na p. Helenę P., uwzględnił całkowicie skargę **apelacyjną i zasądził alimenty na rzecz p. Heleny.**

Od tego wyroku odwołał się skolei pełnomocnik p. Stanisław P. do Sądu Najwyższego. Jednak Sąd Najwyższy stanął na stanowisku zajętem przez pełnomocnika p. Heleny P. i **skargę kasacyjną oddalił,** stwierdzając, że skoro małżeństwo małżonków P. było zawarte w kościele rzymsko - katolickim, **tylko konsystorz tego wyznania mógł udzielić im rozwodu.** Oświadczenie natomiast p. Heleny P. nie posiada żadnego znaczenia prawnego, bowiem nikt nie może się zrzec przywilejów płynących z prawa publicznego.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę Ukochanemu Mężowi, Ojcu i Dziadkowi naszemu

ś. p. Józefowi Januszewiczowi

i okazali nam tyle życzliwości w czasie Jego choroby i po Jego zgonie, a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu parafji Czeladź, Zarządowi Tow. Górniczo-Przemysłowego „Saturn", zacnemu przyjacielowi rodziny naszej panu Bolesławowi Jankowskiemu, Współtowarzyszom pracy Zmarłego — Urzędnikom i Robotnikom T-wa „Saturn", krewnym, Przyjaciołom i Znajomym Zmarłego, składamy z głębi zbolałych serc najszczersze podziękowanie

ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIĘĆ i WNUCZEK.

Insygnia kardynalskie
dla nuncjusza Marmaggi'ego

WARSZAWA, 7.12. (Tel.wł.). W końcu grudnia r.b. przybywa do Warszawy kapitan gwardji papieskiej, hr. Piotr Pietromarchi, w celu doręczenia Nuncjuszowi Apostolskiemu przy rządzie polskim ks. Fr. Marmaggiemu pierwszej oznaki jego godności kardynalskiej — piuski purpurowej.

Akt wręczenia piuski odbędzie się w apartamentach nuncjatury warszawskiej w dniu 30 b.m. o godz. 5 popoł.

1 stycznia 1936 r. nuncjusz — zwyczajem lat ubiegłych — złoży na Zamku w imieniu korpusu dyplomatycznego życzenia noworoczne p. Prezydentowi.

Uroczystość wręczenia ks. nuncjuszowi biretu kardynalskiego przez p. Prezydenta odbędzie się na Zamku według wszelkiego prawdopodobieństwa w dniu 4 stycznia 1936 r.

Specjalny ceremonjał towarzyszy aktowi wręczenia przez głowę państwa biretu purpurowego nowokreowanemu kardynałowi.

Hauptman nie zabił
MAŁEGO LINDBERGHA

NOWY JORK, 7.12. (Tel. wł.) Wiadomość, iż osławiony Hauptman nie jest mordercą dziecka Lindbergha (za co został skazany na śmierć) *wywarła w całej Ameryce ogromne wrażenie*.

Prasa amerykańska donosi, iż władze policyjne wykryły cały szereg faktów, z *zupełnie innej strony* oświetlających sprawę morderstwa małego Lindbergha.

Słynny detektyw Enlis Parker podjął nowe poszukiwania i badania, opierając się na *korespondencji*, znajdującej się w aktach policji nowojorskiej.

Tragiczna śmierć
ZAWIADOWCY STACJI

CZĘSTOCHOWA, 7.12. (Tel. wł.) Na torze kolejowym pod stacją Kłomnice wydarzył się wstrząsający wypadek. Zawiadowca stacji Kłomnice, 33-letni Leopold Zagorski dostał się pod pociąg i został przejechany na śmierć. Tajemnicą pewne okoliczności, zdające się wskazywać, że chodzi tu o zamach samobójczy, a nie nieszczęśliwy wypadek.

Stryczek, czy trucizna?

RYGA, 7.12. (Tel.wł.). W Tallinie (Estonja) wykonano onegdaj wyrok śmierci na mordercy swej matki. Senkellu.

Według nowej ustawy karnej, skazańcowi dano do wyboru wypicie trucizny, lub śmierć na szubienicy.

Skazaniec wybrał truciznę, lecz wobec tego, że w ciągu 5 minut nie opróżnił szklanki z trucizną, został natychmiast wyprowadzony i powieszony.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

18)

— Przecież go chyba nie miał na sobie — uśmiechnął się strażnik. — Poprostu je tu porzucił, bo wiatr go nie mógł zdmuchnąć z auta.

— Skąd ta pewność?

— Mógłby pan również zapytać, skąd mam tę pewność, że wogóle żyję. Wiatr przecież nie mógł zdmuchnąć żadnego przedmiotu w tę stronę.

— Ach, rozumiem — zawołał nadinspektor. — Wiatr nie dął w tym kierunku. Mnie to nie przyszło na myśl.

— A właśnie! — bąknął strażnik z pobłażliwym uśmiechem, usiłując wspiąć się w górę na ów występ skalny. Wcale pan o tem nie pomyślał, a ja, sir, przyzwyczajony już jestem do tych spostrzeżeń. Właśnie dlatego twierdzę, że ktoś musiał to futro tutaj rzucić. Gdyby zdmuchnięte zostało przez wiatr w nocy, znalazłoby się raczej w wodzie, a nie tutaj na skale.

— Tak — skinął głową Liddell. — Musimy to futro stąd zabrać.

— Już się zrobi, sir. My, strażnicy, dajemy sobie z takiemi trudnościami radę. Ja się tem zajmę. Auto i futro niech nam pan pozostawi. Pan jest nowym tutejszym nadinspektorem? Jeżeli tak, to będzie pan mógł zrobić porządek z kilku policjantami. Trzebaby im było dać trochę cięższą robotę!

Liddell zaśmiał się.

— Owszem — rzekł po chwili. — Mogę wam przydzielić kilku policjantów, jak się tylko skomunikuję z najbliższym posterunkiem. Będą pracowali pod waszym nadzorem.

— Całkiem dobra myśl — uśmiechnął się z zadowolenia strażnik. — Mam nadzieję, że jednym z nich będzie Tom Treleaven.

— Któż to taki?

— Miły ptaszek z niego, sir. Zatrzymał mnie któregoś dnia za to, że jechałem na rowerze bez światła i nie mogłem mu wytłumaczyć, że wiatr mi zgasił latarkę.

Gdy zeszli na skalistą ścieżkę, dostrzegli młodego policjanta, stojącego przy motocyklu u stóp skały i wycierającego wnętrze czapki chusteczką. Spojrzał badawczo, widząc zbliżającego się strażnika. Nadinspektora jeszcze nie widział, osłaniał go bowiem występ skały na zakręcie.

— Hallo! — zawołał policjant. — Jakiś spryciarz telefonował i kazał mi się stawić na posterunku straży nadbrzeżnej. Powiedział, że wzywa mnie jakiś nadinspektor. Któż to...

— Tak jest, moi drodzy — odparł Liddell, stając tuż przed nim. — Ja jestem tym nadinspektorem. Czy to wy przydzieleni jesteście do komisarjatu w St. Minfred?

— Tak jest, sir — odparł policjant, usiłując jednocześnie zasalutować i włożyć czapkę na głowę.

— A zatem — rzekł nadinspektor rozkazująco — musicie czuwać, aby nikt nie mógł zbliżyć się do tego miejsca. Pozostaniecie tu, dopóki nie otrzymacie odemnie dalszych poleceń. Pozatem będziecie musieli pomóc strażnikowi przy wyciąganiu samochodu z wody.

Gdy strażnik nadbrzeżny i Liddell ruszyli w kierunku posterunku straży w Trebetherick, nadinspektor zauważył w pewnej chwili z uśmiechem:

— Zdaje się, że mieliście słuszność. Temu młodzieńcowi przyda się trochę cięższa praca. Stanowczo zbyt zniewieściały.

— Tak, sir — odparł strażnik. — Lenistwo uderzyło mu już do głowy. Zarozumiała bestja z niego! Wogóle wydał mi się dzisiaj jakiś mętny, jakby przez całą noc pociągał z kieliszka, chociaż go o to wcale nie posądzam. W gruncie rzeczy porządny z niego chłopak, ale dzisiaj jest jakiś nieswój.

(D. c. n.)

Awanse urzędnicze
z dniem 1-go marca

Prezes Rady ministrów Marjan Zyndram-Kościałkowski zarządził przystąpienie do prac przygotowawczych nad przeprowadzeniem awansów urzędniczych, które mają być dokonane z dn. 1 marca 1936 r.

Awanse obejmą **urzędników i niższych funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych p. p., Straży Granicznej i funkcjonarjuszów straży więziennej oraz pracowników przedsiębiorstw „Polskie Koleje Państwowe" i „Polska Poczta, Telegraf i Telefon"**.

Przy awansowaniu mają być brane pod uwagę kwalifikacje służbowe, przydatność urzędnika na zajmowanem stanowisku, wydajność jego pracy dla państwa oraz lata służby.

W szczególności uwzględnieni będą w najszerszej mierze funkcjonarjusze niższych grup uposażenia, a przedewszystkiem ci, którzy w lutym 1934 r. stracili przy zaszeregowaniu do nowych grup uposażenia. Ilość awansów w Warszawie nie może być w poszczególnych kategorjach procentowo większa od ilości awansów na prowincji.

Powyższe zarządzenie prezesa Rady ministrów **nie dotyczy awansów nauczycieli**, którzy zgodnie z obowiązującemi przepisami awansować będą automatycznie.

P. premjer Kościałkowski
PRZEZNACZYŁ SWE DIETY POSELSKIE NA STYPENDJUM AKADEMICKIE

Prezes Rady Ministrów p. Marjan Zyndram - Kościałkowski przeznaczył swoje djety poselskie na stypendja dla niezamożnej młodzieży akademickiej w r. 1935-6.

Z sum tych utworzono 8 stypendjum, z czego 4 dla studentów uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, 4 dla studentów uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

P. premjer wyraził życzenie, aby pierwszeństwo z pośród kandydatów na stypendja mieli synowie i córki osób, zasłużonych przy odzyskaniu niepodległości Polski.

POLITYCZNI KORSARZE
Na marginesie procesu terorystów ukraińskich

Wielką sensacją w kołach politycznych Warszawy wywołały ogłoszone przez „Kurjer Poranny" dokumenty, stwierdzające w sposób niewątpliwy **współdziałanie b. litewskiego ministra spraw zagranicznych, Zauniusa z ukraińskimi terorystami**, które zostało **ujawnione z okazji procesu przeciw zabójcom ś. p. ministra Pierackiego. Rewelacje te, ugruntowane reprodukcjami fotograficznemi szeregu listów i dokumentów, posiadają posmak wielkiego skandalu.**

Dowiadujemy się z nich, że **teroryści ukraińscy podróżowali do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Szwajcarji nietylko najlegalniejszymi w świecie paszportami litewskimi, ale, co więcej... jako urzędnicy litewskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, aby korzystać w ten sposób z większych ułatwień władz zagranicznych.** Członkowie OUN (Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów) mieli w rządzie litewskim oddanego przyjaciela i pomocnika w osobie ówczesnego ministra spraw zagranicznych Zauniusa, który posunął swą przyjaźń tak daleko, iż finansował obficie ruch terorystów ukraińskich. Zostało stwierdzone, że prawie połowa środków finansowych, jakiemi rozporządzała ta organizacja, pochodziła z subsydjów czynników litewskich.

Ale nie na tem koniec. Istnieje bardzo ciekawy list, pisany z Genewy przez przywódcę OUN Konowalca, w którym ten ostatni opisuje szczegółowo przebieg swej konferencji z ministrem Zauniusem. W trakcie tego spotkania p. Zaunius omówił akcję terorystów ukraińskich w Polsce i obiecał im swoje poparcie finansowe i moralne, zastrzegając sobie zupełną poufność rozmowy toczonej w cztery oczy z obawy, „aby jej szczegóły, które mogłyby skompromitować rząd litewski, nie dostały się do wiadomości Polaków".

Czytamy i przecieramy oczy. Litewski minister spraw zagranicznych wspólnikiem terorystów, potępionych przez większość społeczeństwa ukraińskiego, którzy na swoim sztandarze wypisali hasło nienawiści i zbrodni a których działalność doprowadziła do mordu popełnionego skrytobójczo na osobie ministra Pierackiego. Jest rzeczą poprostu niezrozumiałą, jak p. Zaunius mógł pogodzić taką działalność ze swojem stanowiskiem oficjalnem. Podobnego postępowania nie można zakwalifikować inaczej, jak niepraktykowane w zwyczajach międzynarodowych przekroczenie wszelkich granic przyzwoitości.

Oczywiście, wiadomość o ujawnieniu szczegółów współpracy p. Zauniusa z OUN wywołała w Kownie zrozumiałą konsternację. Litewska agencja urzędowa „Elta", nie wiedząc prawdopodobnie jak niezbite dowody znajdują się w aktach śledztwa, ogłosiła zaprzeczenie, iż minister Zaunius wogóle nie posiadał żadnych kontaktów z organizacją OUN i litewskie władze jej nie finansowały.

Tu jednak nastąpiła bezprzykładna „wsypa". W kilka dni później p. Zaunius udzielił wywiadu korespondentowi ryskich „Siewodnia", w którym, zapomniawszy prawdopodobnie o treści dementi agencji „Elta", przyznał się, iż istotnie prowadził rozmowy z Konowalcem w Genewie, jednak rozmowy te miały rzekomo dotyczyć tylko zagadnień ogólnych, które jego, jako ministra spraw zagranicznych Litwy interesowały.

Wiemy teraz przeto, że p. Zaunius istotnie prowadził rozmowy z terorystami ukraińskimi i że agencja „Elta" wydała swoje dementi tylko dla zamydlenia oczu opinji litewskiej. Wątpliwe jest, czy ta ostatnia aprobowałaby takie podejmowanie przez p. Zauniusa obowiązków ministra spraw zagr.

Ale wiemy pozatem czego dotyczyła rozmowa, gdyż treść jej słowo w słowo została podana w liście Konowalca. A jeżeli p. Zaunius rozmowę tę zapomniał, odświeża mu jej treść wydrukowane przez „Kurjer Poranny" dokumenty.

Dla nas wynika niezbicie jedno. Polityki takiej nie uprawiałby żaden szanujący się minister spraw zagranicznych. Ujawnione fakty stanowią niesłychaną kompromitację tych kół antypolskich na Litwie, które przypuszczają, że w stosunkach międzypaństwowych można operować metodą kłamstwa i popierania zbrodni. Byłoby rzeczą pożądaną, aby jaskrawość tych rewelacyj otwarła nareszcie oczy poważniejszej części opinji publicznej litewskiej i wywołała w niej zdrową reakcję przeciw tak szkodliwym politykom, jak p. Zaunius i jego towarzysze.



PRZED KONFERENCJĄ MORSKĄ.
Do Londynu przybyli na konferencję delegaci japońscy, admirał Nagano (na lewo) i b. ambasador Nagai.

900 górników wydalonych
ZE ŚLĄSKA NAD OLZĄ

„Ostrawsky Delnicky Denik" donosi, że władze czeskie zamierzają do dnia 1 stycznia 1936 r. wydalić z granic Czechosłowacji do Polski 900 bezrobotnych górników polskich z terenu Śląska za Olzą. Podkreślić należy, że wszyscy, którzy mają być wydaleni, urodził się na Śląsku za Olzą i pomimo usilnych starań nie zdołali wskutek stanowczości odmowy władz czeskich uzyskać obywatelstwa czechosłowackiego.

„Przyznajcie tym ludziom obywatelstwo — pisze wspomniany dziennik czeski — ponieważ urodzili się na tej ziemi. Rozpuśćcie zbrojne formacje, kerowane przez inżynierów fabrycznych, którzy nie pragną spokoju, ale którym zależy właśnie na rozdmuchiwaniu szowinistycznych nastrojów. Spełnić te postulaty, to znaczy wprowadzić spokój na Śląsku Cieszyńskim.

Organizacje polityczne we Francji
nie będą miały bojówek

Z Paryża donoszą:

Izba Deputowanych wznowiła debatę w sprawie lig. Po ostrem wystąpieniu socjalistów przeciwko „Croix de Feu" oraz deklaracji, że socjaliści nie będą głosowali za rządem Lavala — deputowany prawicowy Ybarnegaray oświadczył, iż „jako członek „Croix de Feu" i osobisty przyjaciel pułkownika de la Rocque'a stwierdza, **że ten ostatni nie jest ani wrogiem reżimu, ani też spiskowcem, czy konspiratorem**, lecz, ponieważ nie chce atakować ustroju republikańskiego, dąży do oczyszczenia republiki. Członkowie „Croix de Feu" pragną odnowienia i odbudowania ojczyzny. De la Rocque zebrał dokoła siebie **712 tysięcy wiernych ludzi**, zdolnych do wszelkiego **rodzaju poświęceń**".

W tem miejscu powstała wrzawa. Komuniści zaczęli przerywać mówcy. Rozległy się obelżywe okrzyki, wymieniane nawzajem przez obie strony Izby.

Dep. Ybernegeray w imieniu „Croix de Feu", Blum w imieniu socjalistów i Thorez w imieniu komunistów **oświadczyli jednocześnie, że gotowi są pozbawić odnośne organizacje partyjne charakteru bojówek**, poczem Izba jednogłośnie uchwaliła zamknięcie debaty w sprawie lig.

Premjer Laval z zadowoleniem przyjął do wiadomości potrójną deklarację „Croix de Feu", socjalistów i komunistów w sprawie rozbrojenia wszystkich obywateli. Reszta mówców oraz minister spraw wewnętrznych **zrzekli się głosu**.

Z DNIA
O PRACĘ DLA 8 MILJONÓW

Prasa warszawska zamieszcza streszczenie bardzo ciekawego odczytu p. Józefa Poniatowskiego o przeludnieniu Polski:

„Nadmiar ludności rolnej w państwie przyjął referent na 8 miljonów głów ludności czynnej i biernej zawodowo. Być może jednak, że to obliczenie jest **zbyt optymistyczne**. Gdyby te 8 miljonów ludności zabrać ze wsi, to wytwórczość rolnicza nie **zmniejszyłaby się, a rentowność rolnictwa wzrosłaby.**

Referent omawiał możliwość zatrudnienia tego nadmiaru ludności i zwrócił uwagę na przeszkody w tym względzie.

W dyskusji zabrał głos m. in. prof. E. Lipiński, który podkreślił, że istotnie osią polityki gospodarczej winno być zagadnienie zatrudnienia.

„W dzisiejszej polityce gospodarczej trudno jest — zdaniem prof. Lipińskiego — doszukać się jakiego szkieletu. Ministerstwo przemysłu i handlu prowadzi swoją politykę gospodarczą, ministerstwo rolnictwa swoją i to zupełnie odrębną, a wreszcie... każdy departament ministerstwa skarbu też prowadzi inną politykę, a poszczególne wpływowe grupy gospodarcze swoją".

W rezultacie zagadnienie pracy dla ośmiu miljonów ludności wisi **wciąż w powietrzu i ani o odrobinę nie posuwa się naprzód.**

KRONIKA TYGODNIOWA

MIKOŁAJ I BARBARA

Są jeszcze w użyciu odwieczne, spowszedniałe tematy do feljetonów. Naprzykład jesienią można w rubryce lekkich feljetoników przeczytać parę melancholijnych dowcipów na temat spadających liści i kończących się miłostek, zimą tematu dostarcza dwuznacznie pojęte poślizgnięcie się na lodzie, wiosną napewno przeczytamy coś wesołego o futrze, oddawanym do lombardu, a latem list żony z letniska do słomianego wdowca o pieniądze. Tematy te są tak wyświechtane, że wstyd po nie sięgać.

Do bardzo nienowych sposobów feljetonowych należy też podawanie do publicznej wiadomości spisu podarunków, które święty Mikołaj jakoby miał przynieść w nocy różnym wielkościom lokalnym. Przeczytałem w gazetach kilka takich spisów, które miały wzbudzać wesołość i zrobiło mi się smutno, bo brzmiały one tak prawdopodobnie, że zatracał się w nich wszelki sens satyryczny. Jeżeli bowiem ktoś pisze niby na wesoło, że znany jąkała otrzymał wawrzyn za krasomówstwo, lub że magistrat sosnowiecki spowodu nawału pracy dostał od Mikołaja drugiego wiceprezydenta miasta, to nie jest to wcale dowcip, ale wypadek w naszych czasach zupełnie prawdopodobny. Któżby jednak uwierzył, gdyby mu powiedziano, że Fundusz Pracy, zamieniony w okresie zimowym na Fundusz Zapomogowy, znalazł pod poduszką czek na większą sumę dla bezrobotnych, a wiceprezydent miasta p. Almstaedt zaproszenie na bal młodych narodowców? Jakże fantastycznie brzmiałaby informacja, że prezes Związku strzeleckiego został obdarzony mieczykiem Chrobrego, a mec. Kozielski mandatem występowania w sporze żydów przed sądem rabinackim.

Natomiast podarunek z prawdziwego zdarzenia otrzymały od Mikołaja zagłębiowskie głowy miast w postaci wiadomości o zmianie na stanowisku wojewody kieleckiego.

Ponadto niemały powód do zadowolenia mają dzieci, którym poczciwy staruszek przyniósł dużo śniegu do lepienia bałwanów.

Za to w dniu Barbary nikt napewno nie wiedział, czy patronka górników jest po lodzie, czy po wodzie, jedno było tylko niewątpliwe, że po wódce. Piliśmy wtedy na cześć stanu górniczego, który, niestety, staje się coraz szczuplejszy.

Nie będziemy tu poruszali drażliwych spraw ekonomiczno - socjalnych, bo i bez tego głowa od nich puchnie. Ale przecież trzeba tu podnieść to, co przy stole biesiadnym jest kwestją pierwszoplanową — kulturę towarzyską górników.

Rzecz się działa w domu zbornym na Saturnie. Wielki zastęp górników, podejmowany przez dyrekcję towarzystwa, odznaczał się uroczystą powściągliwością w rozgwarze tego dnia świątecznego. Gdy dyrektor towarzystwa wzniesie toast na cześć nieobecnych na sali żon górników, jako dzielnych i niezawodnych pomocnic swych mężów w zmaganiu się ich z kryzysem i niedostatkiem, sala wybucha serdecznem ciepłem, rozbrzmiewa potakującemi okrzykami i surowe twarze rozjaśniają się szczeremi uśmiechami. Gdy potem górnicy według zwyczaju huśtają na krzesłach co znamienitsze osoby, czynią to z ujmującem, przyjacielskiem rozradowaniem bez narażenia na szwank swej godności, bez szukania w tem szczególnych dla siebie względów. Jest tylko polska fantazja i ochota do raźnej zabawy.

Nie można sądzić na wnie, że losy tych wszystkich ludzi, zebranych na sali, zawsze się tak idyllicznie z sobą splatają, jak podczas uroczystości Barburkowych. Dla trzeźwej oceny sytuacji nie trzeba zapominać, że do towarzystwa obok gromowładnego „Jowisza" należy także wojowniczy „Mars", a jednak jakże podniośle, niemal wigilijnie było na tej sali zbornej.

Każdy, kto bezstronny, oceniając należycie niewątpliwą zasługę kierowników kopalń, organizujących wspólne biesiady Barburkowe, musi też zgodzić się z tem, że są one możliwe tylko dzięki wrodzonej, zniewalająco pięknej kulturze naszych górników.

Zasiadanie choćby tylko raz do roku do wspólnego stołu biesiadnego tych, którzy kierują, z tymi, którzy są kierowani, przyjrzenie się ich sobie wzajemne w innych, niż zazwyczaj okolicznościach, wytwarza między nimi stosunki bardziej ludzkie bez utraty pożytecznego dystansu.

Wytwarza wzajemny szacunek tak bardzo potrzebny w tem środowisku, które współpracuje i walczy.

Twarda praca i kultura górnika usymbolizowały się w młotkach górniczych na szybie saturnowskim. Były one w dniu święta górniczego obrzeżone lampkami elektrycznemi. Przy świetle dziennym wyglądało to tak, jakby je kto najczystszem złotem obrysował.

K. Ć-rk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

8 niedziela	**Dziś** Niep. Pocz. NMP. **Jutro** Leokadji Wschód słońca 7 m. 31. Zachód „ 15 m. 41.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kochaj tylko mnie".
PALACE: „Rapsodja Bałtyku".
EDEN: „Piekło".
MOMUS: „Golgota".

——xx——

× **DZIŚ ZBIÓRKA ULICZNA.** Dziś odbędzie się w Sosnowcu zbiórka uliczna, urządzona staraniem komitetu Dni przeciwgruźliczych. Dochód przeznaczony na walkę z gruźlicą i z uwagi na cel, komitet apeluje do mieszkańców o poparcie zbiórki.

× **OGÓLNY ZJAZD RZEMIOSŁA ZAGŁĘBIA DĄBR.** W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 10 rano w sali gimnazjum Związku kupców w Będzinie, ul. Mikołaja Kopernika odbędzie się Zjazd (sejmik) samodzielnych rzemieślników Zagłębia Dąbrowskiego, na który komitet zaprasza rzemieślników wsi i miast.

× **ODZNACZENIA W STRAŻACTWIE.** Zarząd Związku straży pożarnych przyznał srebrne medale zasługi następującym członkom przemysłowej straży pożarnej kopalni Kazimierz: naczelnikowi Bolesławowi Smosarskiemu, zastępcy naczelnika Franciszkowi Pacołdowi i skarbnikowi Antoniemu Goli. Bronzowy medal zasługi otrzymał Franciszek Bartoś, zastępca naczelnika OSP kop. Milowice.

Zarząd oddziału powiatowego Związku straży pożarnych w Będzinie zatwierdził uchwałę walnego zgromadzenia Stow. O. S. P. w Łośniu, w sprawie nadania członkostwa honorowego Stow. prezesowi Marcelemu Drabczykowi i naczelnikowi Zygmuntowi Korusiewiczowi.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU,** oddział w Sosnowcu zawiadamia, iż w czwartek dnia 12 bm. o godz. 16 w sali Stow. techników odbędzie się ogólne zebranie członkiń. Na zebraniu tem p. Rogulska pokaże sposoby sprawiania i przyrządzania ryb. Jednocześnie zarząd podaje do wiadomości, iż członkinie chcące wziąć udział w zwiedzeniu pociągu-wystawy, proszone są o przybycie w poniedziałek 9 bm. punktualnie o godz. 15 przed teatr miejski

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 8 grudnia o godz. 4.30 popol doskonała komedja G. B. Shawa p.t. „NIGDY NIC NIE WIADOMO", który cieszy się niebywałem powodzeniem. Udział biorą pp.: Arciszewska, Golaszewska, Królikowska, Erwan, Fertner, Golaszewski, Sawicki i Łuczkowski. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premjery, dawno oczekiwanej komedji Stefana Kiedrzyńskiego p.t. „CUDZIK I SPÓŁKA".

Kasa teatru czynna od godz. 11 rano.

ROSYJSKI CHÓR DUBROWINA W TEATRZE MIEJSKIM.

We wtorek, dnia 10 grudnia o godz. 8.30 wiecz. tylko jeden występ słynnego „Rosyjskiego Chóru Dubrowina", znanego z audycyj radjowych, płyt gramofonowych i filmów dźwiękowych. Bilety wcześniej można nabywać w firmie Wł. Czechowski, Sosnowiec, 3-go Maja 8.

× **BĘDZIE WIĘCEJ DROBNYCH PIENIĘDZY.** Liczne są skargi społeczeństwa na brak bilonu, dający się dotkliwie odczuwać. Wnet oddziały Banku Polskiego otrzymają większe zapasy drobnych monet, albowiem mennica państwowa bije nowe zapasy jedno i dwugroszówek.

× **NA BEZROBOTNYCH.** Prezes Zarządu Stow. Właść. Nier. w Dąbrowie wzywa wszystkich członków Stowarzyszenia do złożenia ofiary pieniężnej lub w naturze na rzecz ubogich i pozostających bez pracy obywateli m. Dąbrowy, pozbawionych wszelkich środków do życia w sezonie martwym. Odpowiednie deklaracje znajdują się w biurze Stowarzyszenia przy ul. Krótkiej nr. 11.

× **ŚW. MIKOŁAJ W SZKOLE SPECJALNEJ.** W ub. piątek św. Mikołaj obdarował wszystkie dzieci szkoły specjalnej w Dąbrowie Górniczej paczkami, zawierającemi słodycze. Z wydatną pomocą w urządzeniu tak miłej dla dzieci uroczystości przyszedł samorząd uczniowski szkoły nr. 7 w Dąbrowie. Za ten szlachetny wysiłek dla dobra innych wychowawcy klas specjalnych samorządowi uczniowskiemu oraz jego opiekunce p. Br. Krenke serdecznie dziękują.

Z UŚMIECHEM.

SANNA

Po białym śniegu suniemy na sankach,
A dzwonki brzęczą i śnieg w oczy sypie.
Nocbym tak całą jeździł aż do ranka
Choć mróz policzki zróżowione szczypie.
Hej, rzecz cudowna ta szalona sanna,
Gdy gwiazdy świecą i gdy śliczna panna.

Człowiekby sobie pojechał najdalej
Na szosy wielkie, gdzie wzniosłe topole
Jak aniołowie stoją w śniegu biali.
Gdzie na pól równi drugie niebo w dole,
Gdzie człowiek w cuda jak sam sobie wierzy
I gdzie odetchnąć w słońcu można szerzej.

Niechaj mkną sanki po wielkich przestworzach
Co są nas wszystkich i co są niczyje.
Niech pęka miasta uliczna obroża,
Niech dzwonki dzwonią, serce żywiej bije.
Hej, rzecz cudowna ta szalona sanna,
Gdy gwiazdy świecą i gdy śliczna panna.

Ko—Stek.

Kryzysowa wieczerza WIGILIJNA

Za 2 tygodnie opłatek i wieczerza wigilijna tradycyjnie zespolą społeczeństwo polskie w kołach rodzin i przyjaciół, a kolendy z Chrystusem. Kryzys jednak nie pozwoli wielu jednostkom i rodzinom w tym dniu nawet na skromny posiłek i niejeden w noc wigilijną zapłacze pomny na tradycje chwili.

Chrześc. Tow. dobroczynności w Sosnowcu dorocznym zwyczajem chce być łącznikiem społecznym dla wszystkich, chce zespolić wyjątkowo biednych, samotnych, osieroconych przy wspólnym opłatku i wieczerzy, chce w imieniu posiadających dzielić się z najuboższymi i we wspólnej kolendzie łączyć serca polskie w odrodzonej ojczyźnie. Zwraca się przeto z prośbą o ofiary na „wieczerzę wigilijną dla najuboższych", które przyjmować będą Redakcje „Kurjera" i „Expresu" oraz kasa Tow. dobrocz. w Sosnowcu, 3 maja 20 w godz. 9—4 popoł.

Za Zarząd Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności w Sosnowcu

Ks. Fr. Raczyński

——xx——

× **PORANEK MŁODZIEŻY PCK.** W dniu dzisiejszym o godz. 12 w sali kina „Palace" odbędzie się poranek Kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Koła Młodzieży dołożą dużo starań, aby i ten poranek wypadł jaknajlepiej. Program będzie bardzo urozmaicony, a nasi milusińscy będą mieć dużo uciechy, gdy zobaczą zaczarowaną żabkę. Koła młodzieży gorąco proszą o liczne przybycie. Cel jest piękny — chcąc kupić z otrzymanych pieniędzy buciki dla najbiedniejszych dzieci.

Przegląd polskiej wytwórczości

Otwarcie pociągu wystawy w Sosnowcu

W dniu 7 b.m. o godz. 11.30 został otwarty pociąg - wystawa, który przybył na trzydniowy postój do Sosnowca. Otwarcia dokonano w obecności przedstawicieli władz, szkolnictwa i Izby przemysłowo-handlowej. Zebranych powitał w imieniu Centralnego Towarzystwa Popierania Wytwórczości Krajowej dyr. Rzepecki, podnosząc wielkie zadania, które ma przed sobą społeczeństwo w zakresie zwalczania kryzysu. W myśl apelu rządu, każdy winien stanąć dowalki i w ten sposób przyczynić się do ożywienia życia gospodarczego, a pociąg - wystawa, który docierа do najodleglejszych zakątków kraju, **staje się środkiem uświadomienia gospodarczego.** Każdy kto zwiedzi pociąg-wystawę niech wie, że życie gospodarcze nie stoi na miejscu, że powstają nowe działy wytwórczości, nowe źródła zatrudnienia.

Wyniki pracy pociągu - wystawy w zakresie uświadomienia społeczeństwa o zdobyczach gospodarczych Polski zależne są całkowicie od stosunku i opieki miejscowego społeczeństwa, do którego **o opiekę i życzliwość dyr. Rzepecki zwrócił się w swoim przemówieniu.**

W odpowiedzi starosta Hejnar, wyrażając zadowolenie z przybycia pociągu - wystawy do stolicy Zagłębia, zapewnił, że przedstawiciele miejscowego społeczeństwa **dołożą wszystkich swoich wysiłków, aby zaszczytne hasła popierania wytwórczości krajowej znalazły oddźwięk na terenie Zagłębia.**

Pociąg - wystawa składa się 32 wagonów eksponatowych i blisko 10 gospodarczych. 180 firm pokazało swoje wyroby. W krótkim artykule trudno jest wymienić wszystko to na co należy zwrócić uwagę. Natomiast podkreślić trzeba, **że nawet dla nas mieszkańców Sosnowca pociąg-wystawa zawiera dużo nowego** i, przyznajmy się szczerze, wielu z nas nie wiedziało że wspaniałe wyroby — czy to elektrotechniczne, czy narzędzia, czy wreszcie precyzyjne maszyny oraz przyrządy optyczne, **wyrabiamy w kraju.**

Dział rolny — bardzo pomysłowo rozwiązany, wskazuje każdemu jak wielkie wielkie możliwości posiadamy w zakresie spożycia surowców rolniczych. Krajowe nasiona, **krajowy jedwab naturalny, krajowe futra i skóry,** krajowe nasiona oleiste — wszystko to w kraju posiadamy, możemy rozwijać, możemy przyjść z pomocą naszemu rolnictwu, a jednocześnie się uniezależnić od zagranicy.

Po raz pierwszy na wystawie, i to zdaje się na całym świecie, przedstawione zostały szkody jakie społeczeństwo ponosi wskutek przemytu. Szkody te wynoszą na około 100 miljonów złotych rocznie.

Jedna jednak narzuca się uwaga — zbyt słabo przedstawiony został przemysł przetwórczy naszego Zagłębia. Towarzystwo Sosnowieckie Fabryk Rur i Żelaza, Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze, Sosnowiczanka. Maok tem się ogranicza udział naszego rejonu. Należy się spodziewać, że **na przyszłe tury będą mogły oglądać o wiele większą liczbę naszych zakładów.**

Pociąg przyjechał do naszego Zagłębia po ciężkiej pracy. Ma za sobą 80 miejscowości, poczynając od Warszawy do Torunia, Pomorza, Poznańskiego i Górnego Śląska. **Zgórą 260.000 osób przeszło przez pociąg - wystawę,** przekonując się naocznie o wartości produkcji krajowej. Poważny odsetek tej liczby stanowiły szkoły i w ten sposób praca pociągu-wystawy była robiona i na przyszłość. W niezwykle trudnych warunkach odbywa się praca tej wystawy na kołach: przejazdy z miejsca na miejsce odbywają się nocą, trzeba ustawić odpowiednio pociąg na torach, zorganizować zwiedzanie — wszystko to wymaga wielkiego wysiłku, o którym nie mamy pojęcia. Za dwa tygodnie kończy się tura pierwsza. Po dwumiesięcznej przerwie, która będzie zużyta na uzupełnienie i zmianę eksponatów — wyrusza pociąg - wystawa w dalszą drogę, aby z torów kolejowych głosić wszystkim o rozwoju wytwórczości krajowej.

Subskrypcja grafiki „Kurjera Zachodniego"

na ruchomej wystawie sztuki

Od paru lat Warszawa (dziennik A. B. C.) po raz pierwszy Kraków (IKC.) a obecnie i Sosnowiec (Kurjer Zachodni) propagują tanią sprzedaż grafiki przez subskrypcję.

Jak bardzo uzasadnioną jest to ułatwienie, miłośnikom sztuki, nabycie doskonałego drzeworytu, świadczą poważne cyfry subskrybentów w Warszawie, wypowiadające się **sumą 73000 sprzedanych tą drogą drzeworytów czołowych grafików polskich jak: Krasnodębska - Gardowska, Telakowska, Srzednicki, Bartłomiejczyk, Chrostowski, Cieślewski** czy inni.

Strona techniczna subskrypcji przedstawia się następująco: Codzienny numer naszego pisma podaje listę przeznaczonych do rozsprzedaży eksponatów (które każdy ma możność obejrzenia na Ruchomej Wystawie Sztuki), umieszczając jednocześnie kupon do wypełnienia a to w tym celu, by po zamknięciu okresu zamówień na te grafiki **sprowadzić odpowiednią ich ilość.** Każdy artysta otrzymując zamówienie na pewną z góry określoną ilość grafiki, jest w stanie zmniejszyć jej cenę do minimum a nabywca ma przez to możność nabycia ich po najniższej cenie, gdyż te same grafiki w normalnej sprzedaży kosztują dwa lub trzykrotnie drożej.

Grafika jest jedynym rodzajem sztuki, nadającej się do tego rodzaju propagandowej rozsprzedaży, a to dzięki swym właściwościom technicznym. Dla lepszego zorjentowania podamy wykonania drzeworytu: Drzeworyt wynaleziony w Europie w początkach XV w. Do drzeworytu używa się **gładkiej deski z twardego drzewa,** zazwyczaj **gruszkowego.** Przy zastosowaniu **odpowiednich** dłutek wycina się rysunek, a następnie wałkiem masowym **nadaje** się farbę, przykrywa kawałkiem papieru i pociera gładkim przedmiotem. Farba z wypukłego rysunku przystaje do papieru i, otrzymujemy odbitkę z takim samym rysunkiem lecz odwróconym. Można też drukować na odpowiedniej prasie, która płaską **metalową** płytą przytłacza papier do **deski.** Drzeworyt bywa kolorowany ręcznie akwarelą, lub barwny wtedy na każdy kolor wykonywa się osobno deskę. **W ten sposób pierwszy rysunek wycięty na desce pozostaje negawem każda zaś odbitka jest oryginałem,** pomimo że mamy możność odbicia pewnej ilości plansz. Wszystkie one są jednej wartości artystycznej.

Sądząc z dotychczasowych zamówień na dzieła graficzne, Sosnowiec prawie dorówna Warszawie.

Jak dawniej było

W GÓRNICTWIE ZAGŁĘBIA

W dobie obecnej, kiedy w Zagłębiu **istnieje olbrzymia armja bezrobotnych,** którzy poza jakiemś chwilowem dorażnem zajęciem nie mogą liczyć na otrzymanie stałej pracy, warto może przypomnieć, iż stosunkowo jeszcze niedawno, **gdyż zaledwie przed 20 laty było w Zagłębiu zupełnie inaczej.**

Otóż w jednym z roczników „Przeglądu Górniczo - Hutniczego" przy omawianiu ówczesnej sytuacji w przemyśle węglowym Zagłębia nadmieniono, iż w **1913 r. w przemyśle tym pracowało 23.522 robotników,** jest to jednak ilość niewystarczająca, aby bowiem wydobycie kopalń pokryło zapotrzebowanie, potrzeba **28.364 robotników.** A więc brak było w przemyśle węglowym Zagłębia **4842 robotników, czyli 20.6 proc.**

Nic dziwnego, że w tych warunkach kopalnie czynne były wszystkie dni w miesiącu i **robotnicy dobrze zarabiali.**

Dziś jest, niestety, inaczej i trudno się łudzić, aby kiedyś obecne stosunki uległy poprawie.

—XX—

Podziw i zainteresowanie

—XX—

Podkomitet Funduszu Pracy

W STRZEMIESZYCACH

Odbyło się organizacyjne zebranie podkomitetu gminnego Funduszu Pracy w Strzemieszycach. Posiedzenie zagaił przewodniczący komitetu — wójt p. J. Bączkowski, wyjaśniając cele i zadania mającego powstać Podkomitetu.

Po odczytaniu i przyjęciu regulaminu według wzoru nadesłanego przez Powiatowy Komitet Funduszu Pracy — wybrano zastępcę przewodniczącego w osobie p. St. Dudy — sekretarza gminnego, oraz powołano wydział wykonawczy z przedstawicieli samorządu teryt. i gospodarczego, robotników, pracowników umysłowych i organizacyj społecznych w następującym składzie: St. Damecki, M. Szczypka, B. Dusik, Wł. Jęczeń, Uracz, Drecki, Szpakowa, Machalska, Hubicka, inż. A. Tobolski, Adamik, Saława, Hołdyk, Gajek, Stojczyk, Szubert, Musiał, Wł. Kopacz, Kasprzyk, Gibałka, Chybała, Duraj, Waługa, Kozłowski. Następnie powołano na skarbnika J. Wienera, na sekretarza J. Figla. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: dr. J. Korzonek, J. Galota i A. Nowaka.

Pozatem celem usprawnienia działalności Komitetu z uwagi na rozległy teren gminy Olkusko-Siewierskiej, utworzono pięć sekcyj, w skład których weszli: przedstawiciele Komitetu wykonawczego i tak: w Gołonogu z p. St. Grochulskim na czele, w Ząbkowicach z p. B. Gajkiem, w Strzemieszycach z p. R. Łuźniakiem, w Niemcach z p. Stojczykiem, w Maczkach z p. inż. A. Tobolskim. Poszczególne sekcje wyłoniły podsekcje: kwalifikacyjną, rozdzielczą i finansową. W zebraniu wzięło udział 40 osób.

—XX—

× **ZARZĄD ZW. REZ.** Koło Sosnowiec-Środula zawiadamia swych członków, że począwszy od dnia 9 bm. i w każdy następny poniedziałek będą się odbywać wykłady przez prez. Chruściela, w lokalu własnym przy ul. F. Perla 39 (dom kolejowy) w godz. od 20 do 21. Pierwszy cykl wykładów: „Historja z dziejów powszechnych". Prócz tego w tym samym dniu na zbiórce będą się odbywały wykłady w zakresie wyszkolenia wojskowego, które będzie prowadził kom. Toba w godz. od 18 do 20 włącznie ze zbiórką ćwiczeń. Zarząd Związku apeluje i zobowiązuje swych członków do jaknajliczniejszej obecności.

Kurs O.P.L.G.
W KOLE KOBIECEM

Świadectwa z ukończenia I-go kursu OPLG, zorganizowanego przez Koło kobiece w Sosnowcu, otrzymało 29 pań. Rozdanie świadectw odbyło się uroczyście w sali Rady miejskiej w obecności przedstawiciela obwodu miejskiego. Do zebranych słuchaczek przemawiała przewodnicząca Koła kobiecego p. Mamełokowa oraz sekretarz zarządu obwodu p. Dziobon, który wygłosił pogadankę o ochronie i oddawaniu produktów żywnościowych.

Następny kurs 10-godzinny odbędzie się w styczniu, jak również kurs 40-godzinny. Na skutek licznych zapytań zarząd Koła kobiecego wyjaśnia, że słuchaczki kursu 40-godzinnego (podinstruktorskiego) nie będą obowiązane do prowadzenia w przyszłości wykładów. Zapisy na obydwa kursy przyjmuje sekretarjat Koła, Dębińska 13, tel. 8-96.

Dowiadujemy się, że dzięki staraniom Koła kobiecego LOPP w połowie stycznia przyjadą do Sosnowca eksponaty przemiłej wystawy pod hasłem: „Dlaczego powinniśmy podróżować samolotami". Są to rysunki dzieci w wieku od lat 4—14, nadesłane na konkurs, zorganizowany przez Tow. „Lot". Wystawa w Warszawie miała olbrzymie powodzenie, obecnie cieszy się ogromną frekwencją w Krakowie.

—xx—

„Jarmark" i „Mikołajek"
W GIMNAZJUM IM. EM. PLATER W SOSNOWCU

Dziś w niedzielę dnia 8 bm. staraniem Samopomocy przy gimn. im. E. Plater nastąpi o godz. 11 rano otwarcie przedświątecznego „Jarmarku". Autentyczne wieśniaczki będą sprzedawały przy straganach po niskich cenach artystyczne robótki, lalki ubierane przez uczenice, zabawki na choinkę itp. Jarmark będzie czynny przez cały dzień.

Popołudniu o godz. 15 min. 30 zawita do gimnazjum na zabawę dla dzieci św. Mikołaj, obładowany podarunkami. „Samopomoc" zaprasza wszystkie dzieci z całego Zagłębia na tę imprezę, zapewniając, że napewno będą się bawić bardzo dobrze. Wstęp dla dzieci i młodzieży 30 gr. dla dorosłych 75 gr.

PODZIĘKOWANIE

WPanu Doktorowi Kaweckiemu ze Strzemieszyc za wyleczenie z ciężkiej choroby naszego synka tą drogą składają serdeczne podziękowanie

USARKOWIE.

Międzyzwiązkowa reprezentacja
PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Z inicjatywy Rady okręgowej Unji związków zawodowych pracowników umysłowych w Sosnowcu zostało na piątek dnia 6 bm. zwołane zebranie przedstawicieli wszystkich związków pracowników umysłowych, działających na terenie Zagłębia, w którem wzięli udział delegaci nauczycielstwa, pracowników pocztowych, sądowych, kolejowych, skarbowych, samorządu powiatowego i miejskiego, artystów scenicznych, pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych, rejentalnych i hipotecznych, bankowców prywatnych, Banku Polskiego, farmaceutów, majstrów i przemysłowo - handlowych.

Zebranie zagaił prezes Rady okręgowej Unji ZZPU p. Włodzimierz Grunwald, przedstawiając jego cel, jakim ma być utworzenie międzyzwiązkowej reprezentacji organizacyj pracowników umysłowych, wchodzących w skład centralnej Rady pracowniczej. Wszyscy delegaci jednomyślnie uznali za pożądane i celowe ujęcie w formy organizacyjne ścisłej współpracy, poczem wybrano komisję, która w najbliższych dniach ma opracować regulamin.

W dalszym ciągu p. Wł. Grunwald zorazował przebieg kongresu pracowniczego, który się odbył w dniu 24 listopada rb. w Warszawie i zaznajomił zebranych z powziętemi tam uchwałami. W końcu poruszona została sprawa lżb pracy, która wśród delegatów wywołała duże zainteresowanie, jako zagadnienie bardzo aktualne.

Subskrypcja na dzieła sztuki
dla czytelników „Kurjera Zachodniego"



Powyżej reprodukujemy drzeworyt Ostoji Chrostowskiego, wystawiony na ruchomej wystawie sztuki w Sosnowcu (ratusz).

Piękny ten drzeworyt nabyć mogą Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" w ramach subskrypcji, ogłoszonej przez nasze pismo w porozumieniu z zarządem wystawy.

KUPON dla czytelników „Kurjera Zachodniego"

Do Ruchomej Wystawy Sztuki w Sosnowcu, Ratusz II p.

Niniejszem zamawiam dzieło oznaczone w spisie n-rem ________

autora ________ tytuł ________ za cenę Zł. ________

Adres zamawiającego ________

Apel o pomoc dla bezrobotnych
Komitetu Funduszu Pracy w Dąbrowie

Lokalny komitet Funduszu Pracy w Dąbrowie nadesłał nam, z prośbą o zamieszczenie, następującą odezwę:

W Dąbrowie został powołany do życia lokalny komitet Funduszu Pracy. Do zadań Komitetu należy zbieranie ofiar pieniężnych i darów w naturze na pomoc doraźną dla bezrobotnych do świadczeń, rozdział między nimi tych świadczeń oraz prowadzenie akcji kulturalno - oświatowej wśród bezrobotnych.

Na pomoc Komitetu oczekuje 6.458 osób, w tem 1976 dzieci, pozbawionych wszelkich środków do życia w sezonie martwym, kiedy roboty publiczne nie są prowadzone, bowiem pomoc doraźna ze środków Funduszu Pracy stanowi kroplę w morzu potrzeb tej ogromnej rzeszy naszych braci i współobywateli, pogrążonych w nędzy i rozpaczy.

Jedynie ofiarność całego społeczeństwa naszego miasta może ulżyć skutecznie niedoli tych rzesz i do tej ofiarności Komitet gorąco apeluje, zwracając się do wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, do handlu, rzemiosła, właścicieli nieruchomości, wolnych zawodów, zrzeszeń, stowarzyszeń i wogóle do wszystkich korzystających z dobrodziejstwa posiadania pracy i zarobkowania.

Wszyscy bez wyjątku powinni opodatkować się dobrowolnie na okres najcięższych 6 miesięcy w miarę swoich możliwości finansowych czy to w gotówce, czy w naturze, bowiem nie wysokość ofiar, lecz ich powszechność będzie decydowała o prowadzeniu akcji Komitetu.

Oprócz stałego opodatkowania się apeluje Komitet do całego społeczeństwa o ofiary jednorazowe — na pomoc przedświąteczną — w postaci artykułów spożywczych, starego ubrania, obuwia itp. urządzając na ten cel *zbiórkę na terenie całego miasta w okresie od 5 do 20 grudnia rb.*

Do kogo nie dotrą kwestarki i kwestarze niech sam spieszy do Magistratu lub Komunalnej Kasy Oszczędności i dary swe ofiaruje.

Ufni jesteśmy, że dobre serca polskie i miłość bliźniego pomnożą ofiarność i lekkim ciężar ten ofiarodawcom uczynią.

Śmiertelne zaczadzenie
GŁUCHONIEMEGO W MIESZKANIU

Tragiczny wypadek wydarzył się w nocy z ub. piątku na wczoraj w Sosnowcu.

W mieszkaniu Karola Maszczykowskiego, przy ul. Wschodniej 18, nocował w kuchni 30-letni Jan Niemiec, kawaler, głuchoniemy.

Niemiec, śpiąc blisko pieca kuchennego, w którym napalono na noc, uległ w nocy zaczadzeniu.

Rano, gdy spostrzeżono wypadek, wszelka pomoc okazała się spóźnioną: Niemiec już nie żył.

Zwłoki tragicznie zmarłego głuchoniemego przewieziono do kostnicy.

—oOo—

Samobójstwo
UMYSŁOWO CHOREGO

Przed dwoma dniami znaleziono w lesie za wsią Łęka, gminy Łosień, wiszące na jednem z drzew zwłoki jakiegoś młodego człowieka.

Jak się okazało, były to zwłoki 30-letniego Konstantego Kozła, mieszkańca Strzemieszyc.

Kozioł od dłuższego czasu zdradzał objawy choroby umysłowej i prawdopodobnie w przystępie ataku szału popełnił samobójstwo.

Zwłoki samobójcy przewieziono do kostnicy.

× **„CUDZE CHWALICIE—SWEGO NIE ZNACIE".** 3-dniową wystawę robót kobiecych pod tym tytułem organizuje w dniach 14, 15 i 16 grudnia rb. Tow. „Opieka" dzielnicy huta Katarzyna w lokalu Kuźnicy pod honorowem kierownictwem sen. J. Cholewickiej. Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę dnia 14 bm. o godz. 18. Na całość złoży się pokaz wielu ciekawych, godnych obejrzenia prac wysokowartościowych.

× **„STADJON" W NOWYM LOKALU.** Znana na terenie Zagłębia placówka sportowa „Stadjon" przeniesiona została do nowego lokalu przy ul. 3-go Maja 29 obok Ubezpieczalni. Firma ta, prowadzona od kilku lat przez zdolnego fachowca-sportowca p. P. Sikorę, zaskarbiła sobie w szerokich rzeszach sportowców, szkołach, Związkach sport. PW i WF Zagłębia pełne uznanie i zaufanie, za wyborowy gatunek sprzętu, fachowe porady i staranną obsługę. Na sezon zimowy zaopatrzona bogato w działy: narciarski, łyżwiarski, hokejowy i saneczkowy. Daje gwarancję nabycia wspomnianych artykułów po cenach najprzystępniejszych.

Ze swej strony życzymy polskiej placówce handlowej pomyślnego rozwoju.

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z dwóch filmów: I „Weronika" z Franciszką Gaal, II „Bohater Arizony" z George O'Brien i Nell O'Day w rolach głównych. Ceny miejsc od 25 gr. 9076

× **BAL SYLWESTROWY.** Komitet Budowy Stadjonu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego T. S. „Sarmacja" w Będzinie urządza pod protektoratem prezydenta m. Będzina p. mgr. A. Izydorczyka tradycyjny Bal Sylwestrowy w salach gimnazjum męskiego koedukacyjnego Zgromadzenia Kupców w Będzinie przy ulicy Kopernika.

× **SZKOŁA ZDROWIA.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dnia 8 bm. o godz. 11 dr. med. L. Poznański wygłosi pogadankę: „O anemie i błonicy u dzieci".

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Zderzenie samochodu
Z FURMANKĄ

Onegdaj u zbiegu ulic Okrzei i Legjonów w Dąbrowie auto kopalni „Flora", prowadzone przez Feliksa Kmanfa, zderzyło się z furmanką Józefa Śliwińskiego z Niegowonic.

Wskutek zderzenia zarówno auto, jak i furmanka zostały poważnie uszkodzone. Kierowca auta oraz furman wyszli z katastrofy bez szwanku.

PROGRAM RADJOWY

KONCERT KAPELI ŁOWICKIEJ TRANSMITUJE BERLIN

Polska posiada jako jeden z nielicznych krajów europejskich folklor utrzymany jeszcze w swej prawdziwej formie. To też folklor polski interesuje w silnym stopniu, zarówno uczonych, jak i artystów, oraz publiczność zagraniczną. Nic więc dziwnego, że Niemcy często transmitują z Warszawy audycje polskie, lub też w miarę możności organizują je sami u siebie. Do rzędu tych transmisyj przybywa w dniu 8.XII o godz. 20 koncert w wykonaniu Kapeli Łowickiej Związku młodzieży ludowej, składający się z tańców i pieśni ludowych.

WESOŁA FALA

125 „Fala", którą usłyszą radjosłuchacze w dniu 8 bm. o godz. 21 przyniesie farsę p.t. „Więzień nr. 1" podług Rakosyi'ego, opracowaną przez Kazimierza Wavdę. Akcja farsy obraca się wokół komicznych kłopotów egzotycznego księstwa Moreny, nieposiadającego wcale przestępców i więzień, w którem pewnego dnia popełniono przestępstwo. Gdzie osadzić więźnia, jeśni niema więzień — oto tronka wszystkich obywateli miniaturowego państewka. Muzykę do tej farsy opracował Zbigniew Lipczyński.

PIEŚNI GALLA W WYKONANIU CHÓRU „ECHO-MACIERZ"

W audycji radjowej „Cała Polska śpiewa" wystąpi w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 16.45 jeden z najpopularniejszych w Polsce zespołów śpiewaczych — Chór „Echo-Macierz". Chór ten w roku przyszłym święcić będzie 50-lecie swego istnienia. W ciągu swej działalności pod kierownictwem tak wybitnych dyrygentów jak Mieczysław Sołtys, Jan Gall i W. Rangel kultywowało „Echo" ze szczególnem zamiłowaniem pieśń polską i urządzało stale konkursy na utwory chóralne. Niedzielny koncert „Echa" o programie złożonym z pieśni ludowych J. Galla będzie niejako hołdem złożonym pamięci tego niezapomnianego dyrygenta, kompozytora, jednych z najpiękniejszych i najbardziej wartościowych pieśni. Chór prowadzić będzie młody, utalentowany dyrygent Jerzy Kołaczkowski.

NIEDZIELA 8 GRUDNIA 1935 R.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę". 9.03 „Gazetka rolnicza" — w oprac. Stanisława Jagiełły. 9.15 Koncert popularny (płyty). 10.00 Koncert muzyki poważnej w wyk. sławnych solistów (płyty). 10.30 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku" — opowie red. Stanisław Kaszycki. 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Odczytanie opowiadania: „Matka" Władysława Stanisława Reymonta. 14.20 „Rewja operetek" (płyty). 15.00 „Roślinność bagienna i wodna" pogadanka — wygł. prof. dr. K. Simm. 15.10 Melodje węgierskie (płyty). 15.22 „Wytyczne programu gospodarczego, wysunięte przez rolnictwo polskie" — pogadanka — wygł. inż. Stefan Sznura. 15.35 Pieśni śpiewa Stefan Witas (płyty). 15.45 Przemówienie przedstawiciela Ministerstwa rolnictwa i R. R. 16.00 „O Stasiu-narciarzu" (Przygoda w Górach Skalistych) — opowiadanie dla dzieci starszych Jerzego Giżyckiego. 16.15 Koncert orkiestry reprezentacyjnej 58 p.p.. W programie marsze wojskowe. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Muzyka taneczna w wyk. ork. Wacława Roszkowskiego i St. Sznewara. 17.40 „Migawki regjonalne" — audycja muzyczno-słowna. 18.00 Recital fortepianowy Janiny Familier-Hepnerowej. 18.30 Wielki Teatr Wyobraźni: Słuchowisko oryginalne Jerzego Szaniawskiego „Zegarek" — wznowienie. 19.15 Wiadomości sportowe. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 „Bery i bojki śląskie" wygł. Karlik z Kocyndra — dyr. St. Ligoń. 19.45 „Co czytać" — książki o teatrze i aktorach — omówi dr. Jerzy Ronard-Bujański. 20.00 Koncert w wyk. Kapeli Łowickiej Związku młodzieży ludowej. 20.30 Z. Kodaly Serenada op. 12 na dwoje skrzypiec i altówkę 20.45 „Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego". 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 „Podróżujmy": „W Pieninach" — feljeton — wygł. Jan Kleczyński. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. ork. Wiktora Tychowskiego. 23.05 „W hiszpańskiej tawernie" (płyty).

Sklepy będą otwarte
do godz. 9 wiecz.

Jak podaje prasa stołeczna, w najbliższym czasie, prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu, ma się ukazać **rozporządzenie, na mocy którego wszystkie sklepy na terenie całego kraju będą otwarte do godz. 9 wiecz.**

Jednocześnie ma być w rozporządzeniu zaznaczone, iż mimo przedłużenia godzin handlu, **8-godzinny dzień pracy dla personelu sklepowego, będzie nadal utrzymany.**

Wiadomość powyższa wywołała wśród kupiectwa polskiego ogromne poruszenie, gdyż **już od kilku lat różne organizacje żydowskie robiły usilne starania o zniesienie zakazu, zabraniającego prowadzenia handlu w niedziele i święta katolickie,** jak również domagano się przedłużenia godzin handlu.

Kupiectwo polskie kategorycznie wypowiedziało się **przeciwko tego rodzaju pomysłom i jakoś sprawa ucichła.**

Nagle obecnie, w dobie coraz większego kryzysu gospodarczego i wzmagającej się biedy, kiedy w handlu nawet w obowiązujących dotychczas godzinach, **ruch jest coraz mniejszy,** niespodziewanie jeden z postulatów sfer żydowskich ma być zrealizowany i godziny **handlu mają być przedłużone.**

Jak słychać, kupiectwo polskie ma w tej sprawie wystąpić z energicznym protestem, domagając się **utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy,** gdyż na podstawie wieloletniego doświadczenia dobrze wiadomo, iż **obecny 10-godzinny okres handlu w sklepach jest zupełnie wystarczający,** natomiast przedłużenie godzin handlu byłoby dotkliwym ciosem, godzącym w kupiectwo polskie.

Wykrycie olbrzymiej afery
skarbowo - podatkowej w Katowicach

Śląskie władze skarbowe wpadły na trop **olbrzymiej afery skarbowo - podatkowej.** W dniu 5 bm. popołudniu z polecenia prokuratora przeprowadzono rewizje w następujących firmach i mieszkaniach prywatnych właścicieli tych firm i spólników.

Dom tekstylny Jerzego Künstlingera, ul. Bronisława Pierackiego 15, Maks Boryński i Ska, ul. św. Jana 2, Bracia Goldfinger, ul. Trzeciego Maja 1 h. w mieszkaniach prywatnych: Jerzego Künstlingera, ul. Matejki 5, Maurycego Goldfingera, ul. Dąbrowskiego 6, Leopolda Goldfingera, ul. Drzymały 2, Edwarda Stawiskiego, ul. Szopena 18, Pawła Widawskiego, Pl. Wolności 9 i Maurycego Goldfingera, ul. Dyrekcyjna 9.

W wyniku rewizji zajęto olbrzymi materjał dowodowy w postaci ksiąg, dokumentów i korespondencji. Jako najbardziej podejrzanego aresztowano Jerzego Künstlingera i postawiono go do dyspozycji sędziego śledczego.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Scalenie podatku w handlu spożywczo - kolonjalnym

W dniu 5 i 6 b.m. odbywały się w Gdyni obrady poświęcone całkowicie zagadnieniom scalenia podatku obrotowego w branży kolonjalno-spożywczej. Wzięli w nich udział przedstawiciele Izb przemysłowo-handlowych, eksperci dla spraw gdyńsko-gdańskich oraz delegaci Ministerstwa skarbu.

Zauważyć należy, że w toku dotychczasowych prac nad scaleniem podatku obrotowego wysunął się cały szereg przeszkód i trudności. Jeżeli bowiem scalenie miałoby objąć w tej branży tylko podatek od artykułów importowych, to jakkolwiek byłoby to poważnem uproszczeniem dla skarbu, to z drugiej strony nieosiągnięty zostałby całkowicie zamierzony cel, gdyż szereg artykułów pozostałoby poza ramami tej reformy. Ze względu na to, że artykuły kolonjalne stanowią przedmiot obrotu w przedsiębiorstwach kupieckich wyższych kategoryj, należy bezwzględnie rozwiązać również i problem objęcia scalonym podatkiem całego handlu kolonjalno-spożywczego, t.j. liczne rzesze mniejszych płatników. Wreszcie trudności nasuwają się w dziedzinie zarówno konstrukcji podatku scalonego, jak i systemu jego pobierania.

Kronika gospodarcza.

SPADEK WYWOZU WĘGLA Z POLSKI. Według danych prowizorycznych, wywóz węgla kamiennego w listopadzie b.r. wyniósł 817.000 ton wobec 876.000 ton w październiku b.r. oraz 1,036.000 ton w listopadzie ub. r.

WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH. W listopadzie b.r. wkłady oszczędnościowe w PKO, jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost. Stan wkładów oszczędnościowych zwiększył się o 8.292.129 zł., osiągając na dzień 30 listopada b.r. sumę 649,048.496 zł. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu listopada b.r. PKO wydała 39.147 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 listopada br. ogólną ilość 1.866.267 czynnych książeczek.

NOWE METODY EGZEKUCYJNE. Warszawska Izba skarbowa wydała do urzędów **skarbowych zarządzenie w sprawie stosowania nowych metod w postępowaniu egzekucyjnem.** Izba skarbowa poleca w swojem zarządzeniu dążyć do zmniejszenia ilości egzekucyj i podniesienia powagi oraz znaczenia egzekucyj, jak również do wzmożenia wpłat dobrowolnych. Egzekucja winna być środkiem wyjątkowym i ostatecznym, a wybór środka egzekucji powinien być starannie przemyślany, przyczem nie powinno mieć miejsca odstępowanie od zarządzeń egzekucyjnych. Przy egzekucjach nieruchomości po winny w pierwszym rzędzie podlegać egzekucji gotówka, kosztowności i towary a dopiero w braku ich nieruchomość. Przed zajęciem ruchomości Urząd skarbowy powinien uprzedzić płatnika drogą telefoniczną lub pisemną o zbliżającym się terminie płatności. Na wybór metod postępowania winna mieć wpływ wartość zajętych ruchomości. Przy małowartościowych przedmiotach należy odstępować od zwózki ich do składu.

KRONIKA ZAWIERCIA

170 górników
STRACIŁO PRACĘ

W dn. 5 bm. komisja składająca się z przedstawicieli kolei, kopalń gwarectwa jaworznickiego i powiatowego komitetu fund. pracy z Olkusza, p. Podworskiego, **dokonała odbioru 5347 m. sześc. tłucznia przygotowanego przez t. zw. zespół pracy na podsypkę pod tor kolejowy Bukowno — Szczakowa.** Wskutek wykonania tej dostawy **straciło pracę 170 b. górników** z terenu gm. Bolesław.

Przez dostawę tłucznia wszelkie roboty techniczne, związane z budową kolei Bukowno — Szczakowa, tj. mosty i roboty ziemne **są już całkowicie ukończone.** Pozostaje układanie szyn, które według projektu Ministerstwo komunikacji miał dostarczyć jeszcze przed pół rokiem oraz budowa stacyj, magazynów itd.

Jak nas informują, kopalnie jaworznickie **najwięcej zainteresowane w budowie kolei** i partypujące w budowie większą sumą, poczyniło starania, aby dalsze inwestycje prowadziło Min. komunikacji

—-oOo-—

× **DO POSIADACZY BRONI.** Starostwo powiatowe w Zawierciu zawiadamia wszystkich posiadaczy pozwoleń na broń, zamieszkałych na terenie powiatu Zawierciańskiego, którym termin ważności pozwolenia na broń kończy się z dniem 31 grudnia 1935 r. by w czasie do dnia 20 grudnia 1935 r. złożyli podania do starostwa powiatowego w Zawierciu, celem uzyskania prolongaty tych pozwoleń na rok 1936. Nadmienia się, że opłata stemplowa od podania wynosi zł. 3 od prolongaty również 5 złotych, a każdy złożony załącznik do podania po 50 groszy w znaczkach stemplowych.

Podania złożone po terminie t. j. po dniu 20 grudnia 1935 r. nie będą uwzględniane.

× **SPROSTOWANIE.** We wczorajszym artykule o częściowem uruchomieniu fabryk w Zawierciu TAZ i Hulczyńskiego zostało zniekształcone nazwisko kierownika tkalni TAZ p. Bobotka (pomyłkowo wydrukowano p. Boboska).

× **BRAK LAMP W ŁAZACH.** Mieszkańcy Łaz żalą się na brak oświetlenia przejazdu osobowego stacji towarowej. Sądzić należy, że sprawą tą zajmą się odpowiednie czynniki i postawią na przejeździe przynajmniej jedną lampę.

× **SPRAWOZDANIE Z TYGODNIA MIŁOSIERDZIA W ZAWIERCIU.** Jak wiadomo, staraniem Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo i Tow. „Caritas" zorganizowano w Zawierciu Tydzień miłosierdzia, który przy pomocy i pełnej poświęcenia pracy miejscowych pań wypadł b. dobrze. Sprawozdanie z Tygodnia przedstawia się następująco: zebrano na listy po domach zł. 495.42, ze sprzedaży znaczka zł. 37.88; kwesta przed kościołem zł. 10,33, ze sprzedaży chorągiewek żałobnych zł. 18.50; czysty zysk z „czarnej kawy"-bridge, urządzonej w salonach resursy TAZ w dniu 9 ub. m. dał zł. 243.63; kwesta w kinach zł. 7,27. Razem z imprez tych zebrano zł. 813.02. Wydatki zł. 12.75. Ogólny zysk zł. 800.27. Zebrano w naturze: odzieży sztuk 153, bielizny 60 szt, obuwia i kaloszy 65 szt., skarpet i pończoch 43 pary, mydła 3 kawałków, kawy dwie paczki, kakao 1 pudełko, cukru 2 kg., kaszy 5 kg., ziemniaków 1 metr, jedna kiełbasa, 1 pudełko pasty, materjałów piśmiennych: 250 szt. zeszytów i jeden tuzin ołówków. Zebrane ofiary zostały rozdane wśród najbiedniejszych dzieci w Zawierciu, a za zebraną gotówkę zakupiono odzież, bieliznę i obuwie dla biednych dzieci. Za naszem pośrednictwem „Caritas" oraz panie Wincentki składają serdeczne „Bóg zapłać" tym wszystkim osobom, które w Tygodniu miłosierdzia złożyły ofiary na biedną dziatwę zawierciańską.

× **ŚLIZGAWICA.** Po ostatnich opadach śniegu w Zawierciu ulice są tak zaniedbane, że przechodnie przewracają się. Pożądanem byłoby, aby chodniki były posypywane piaskiem.

KRONIKA OLKUSZA

Młodociani złodzieje z Zawiercia
NA WYSTĘPACH W OLKUSZU.

Podczas targu w Olkuszu popełniono w ub. mies. kilka kradzieży kieszonkowych. Sprawców nie ujęto, lecz podejrzenia o okradzenie padły na kilku chłopców obcych w wieku 14-15 lat, lawirujących wśród kupujących.

W czasie ostatniego targu chłopcy ci znów zjawili się na targu. Jeden z nich został przez posterunkowego zatrzymany, inni w popłochu zbiegli. Zatrzymany chłopiec w wieku około 14-15 lat,, przed samym posterunkiem zbiegł policjantowi, lecz został ujęty przez jakiegoś przechodnia.

Na posterunku zeznał, że jest mieszkańcem Zawiercia (Piaski) i nazywa się Władysław Klekowski. Okazało się jednak, że nazwisko podał fałszywe, co stwierdzono po porozumieniu się z komisarjatem w Zawierciu.

Ponieważ nie chciał on podać właściwego swego nazwiska, ani nazwiska kolegów, powędrował, jako Klekowski do więzienia będzińskiego. W drodze przyznał się przed eskortującym go policjantem do nazwiska Kołodziej, czy to jednak jest prawdą, ujawni dalsze dochodzenie.

——xx——

Kino „ORZEŁ“ — Malowana zasłona (z Greta Garbo).

× **OGNISKO „MATKI I DZIECKA“ W WIERZBICY.** W dn. 6 bm. w Wierzbicy, gm. Kidów (Olkuskie), odbyła się piękna uroczystość poświęcenia i otwarcia ogniska „Matki i dziecka“ przy Kole gospodyń wiejskich. Lokal ogniska mieści się w Domu ludowym w jednym z najładniejszych budynków w powiecie. Do prowadzenia instytucji zaangażowana została specjalnie siła zawodowe. Poświęcenia ogniska dokonał proboszcz z Kidowa ks. Ciepiel, który równocześnie wygłosił okolicznościowe przemówienie. Pozatem przemówienia wygłosili pp.: starosta Ghszczyński i miejscowy działacz Józef Kotnis. Równocześnie z powyższą uroczystością, w której wzięła udział prawie cała wieś, zakończono 6-tygodniowy kurs kroju i szycia i w związku z tem urządzono herbatkę z „Mikołajem“ i różnemi popisami. Ognisko „Matki i dziecka“ powstało pierwsze na terenie powiatu w Wierzbicy.

× **BUDŻETY NA R. 1936-37.** W ciągu bież. miesiąca we wszystkich gminach wiejskich pow. Olkuskiego odbywać się będą posiedzenia Rad gminnych w obecności inspektora samorządu gmin., na których uchwalone zostaną budżety na r. 1936-37.

× **ZA OKRADZENIE SWEJ BOGDANKI.** Sąd grodzki w Olkuszu skazał mieszkańca Racławic, gm. Rabsztyn, Władysława Pieniążka na półtora roku więzienia za okradzenie Marji Wadowskiej z Racławic, swojej narzeczonej. Pieniążek dostał się do mieszkania swej bogdanki przez wyrwaną strzechę i skradł jej kuferek z całą garderobą. „Miły“ narzeczony garderobę sprzedał, a za zdobyte w ten sposób pieniądze wyprawił libację dla przyjaciół, racząc ich breudką.

× **„KONNA WATAHA BANDYTÓW“.** Podaną przez nas w dniu wczorajszym wiadomość o napadzie na pociąg pod Wolbromiem, o tyle należy sprostować, że nieznani sprawcy w czasie biegu pociągu towarowego na szlaku Miechów—Wolbrom, po urwaniu kłódek, wyrzucili z dwóch wagonów 5 worków mąki. Kradzież zauważył brekowy ostatniego wagonu i na dany sygnał pociąg zatrzymano. Złodzieje zbiegli, a worki służba kolejowa załadowała spowrotem do wagonów. Sprawcy nie byli na koniach, ani nikt nie strzelał, a tembardziej nikt nie został zabity. Sensacyjną wiadomość o napadzie podała prasa kielecka, naszej Redakcji zaś jeden z przygodnych korespondentów.

× **NA DOŻYWIANIE DZIATWY** w dalszym ciągu wpłacili na ręce pow. komitetu Funduszu Pracy w Olkuszu: pp. inż. Bergström z papierni Klucze 100 zł., F. Westen 50 zł., dyr. Łada, dyr. Weiner, prok. Gruber, prok. Pokorny i prok. Nycz (wszyscy z fabryki Westena „Olkusz“) po 25 zł. Ponadto na ten sam cel opodatkowali się na okres zimowy: nauczycielstwo w Pilicy, w liczbie 32 osób, pracownicy starostwa olkuskiego, samorządu powiatowego i pracownicy wszystkich gmin na terenie powiatu. Dalsze ofiary i ofiarodawców będziemy ogłaszać w miarę deklaracyj.

× **MŁODOCIANY ZŁODZIEJ.** W ub. tygodniu przez podkop w murze okradziony został sklep Wajnsztoka przy ul. Parczewskiej w Olkuszu na około 200 zł. Jak wykazało dochodzenie, sprawcą kradzieży jest 14-letn. Władysław Osuch z Olkusza, któremu w tej „pracy“ pomagał jego ojciec, Tomasz. Młodociany złodziej, mający za sobą już wiele kradzieży, został zaaresztowany, natomiast ojciec jego, z uwagi na kilkoro małoletnich dzieci (jest wdowcem), oddany został pod dozór policji.

× **ZNÓW KRADZIEŻ PRZEZ PODKOP.** Onegdajszej nocy okradziono sklep spożywczy Lajbusia Ungra przy ul. 3 maja w Olkuszu. Wartość skradzionego towaru wynosi około 150 zł. Złodzieje dostali się do sklepu przez wybicie otworu w murze.

× **POŻAR.** Spowodu wadliwej budowy komina, w dn. 4 bm. wieczorem powstał pożar domu Wincentego Wróbla w Kielkowicach (gm. Ogrodzieniec). Dom i zabudowania, oraz część sprzętów domowych padło pastwą ognia.



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE

Adres sekretarjatu:
M. Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.
Komunikat zarządu Nr. 36-35.
(Dokończenie)

2. Podaje się do wiadomości klubów, że Zarząd Okręgu w Częstochowie pismem z dnia 2.12.35 r. L. 1558 donosi, że w sprawie odwołania ŻKS „Samson“ Modrzejów od decyzji WG i D oraz Zarządu Podokręgu postanowił: a) uchylić zarządzenie opublikowane Komunikatem WGiD nr. 22-35 pkt. 6 z dnia 16.9.35 r. oraz Komunikatem Zarządu Podokręgu nr. 26-35 pkt. 3 z dnia 28.9.35; b) opierając się na ważnych dokumentach dochodzenia i zaświadczenia Dyrekcji policji oraz stwierdzoną winę sędziego powstałego incydentu — postanowił uznać pierwszą część zawodów za ważną i wyznaczyć dodatkowy termin dla rozegrania drugiej części zawodów przy wyniku 2:0 dla Sosnowca; c) stwierdził winę wyrwania i podarcia sprawozdania sędziego przez kierownika SPN i sekretarza ŻKS „Samson“ i za czyn ten Zarząd Okręgu postanowił ukarać obu dyskwalifikacją od pełnienia jakichkolwiek funkcji w piłkarstwie na przeciąg jednego roku; d) ukarać Samson za nieutrzymanie porządku na boisku i spowodowanie przerwania zawodów grzywną złotych 25 na rzecz Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego. Termin wpłaty najpóźniej do dnia 11.XII.35 r.; e) sprawę sędziego p. Stolarskiego skierować do Kieleckiego OKS w Częstochowie.

3. Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Okręgu w Częstochowie decyzją z dnia 28.11.35 r. zatwierdził zmianę nazwy DKS „Orzeł“ w Dąbrowie G. na TG „Sokół“ w Dąbrowie Górniczej.

4. Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Okręgu w Częstochowie pismem z dnia 30.11.35 r. L. 1571 donosi, że uchwałą z dnia 28.11.35 r. postanowił skreślić z listy członków KKS „Ruch“ Sosnowiec i SS „Ząbkowice“ w Ząbkowicach.

5. Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Podokręgu zgłasza na walne zgromadzenie Podokręgu odbyć się mające 15 grudnia r.b. następujące wnioski do rozpatrzenia: a) Z uwagi, że Regulamin dla Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego pomimo kilkakrotnych uzasadnionych próśb Zarządu Podokręgu nie został dostosowany przez Zarząd Okręgu w Częstochowie do poczynionych zmian — Zarząd Podokręgu zwraca się do walnego zgromadzenia o rozpatrzenie tego projektu i proponowanych zmian Zarządu Podokręgu; b) Z uwagi na uchwałę walnego zgromadzenia Podokręgu z dnia 14.II.1932 r. wprowadza się rozgrywki o mistrzostwo rezerw klasy A w terminach wyznaczonych zawodów dla klasy A w roku 1935-36 i zamiast puharu przyznaje się dyplom dla mistrza rezerw klasy A.; c) Z uwagi, że ostatnio niektóre kluby C a nawet i B klasowe nie stawiają się do rozgrywek mistrzowskich, przez co narażają na stratę przeciwnika i walkowerowania zawodów — Zarząd Podokręgu zwraca się do Walnego zgromadzenia o uchwalenie wniosku, by klub który świadomie oddaje punkty i 3-krotnie nie stawia się, względnie nie urządza zawodów — został skreślony z listy członków.

6. Podaje się do wiadomości RSWF „Gwiazda“ Będzin, że Zarząd Podokręgu nie uwzględnił ich pisma z dnia 2.12.35 r. L. 219 opierając się na postanowieniach PZPN i Orkęgu część V postanowienia finansowe.

7. Podaje się do wiadomości ŻTGS „Makabi“ Sosnowiec, że Zarząd Podokręgu nieuwzględnił ich pisma z dnia 27.11.35 r. L. 34-35 R. opierając swe orzeczenie na postanowieniach PZPN i Okręgu część V postanowienia finansowe.

Równocześnie Zarząd Podokręgu dodaje że spowodu braku wspólnej zgody na przełożenie terminu zawodów, jednostronnego pisma w myśl przepisów uznawać nie należy. Wyznaczone zawody muszą być rozegrane w terminie, a WG.D może wyjątkowo po uzasadnieniu — odwołać zawody na pełne 10 dni przed terminem.

8. Podaje się do wiadomości KS „Nad Brynicą“ Kamyce, że Zarząd Podokręgu nieuwzględnił ich pisma z dnia 30.11.35 r. L. 59 opierając swe orzeczenie na § 70 postanowień PZPN t.j. dogrywki urządza się na wspólny koszt, po różnych częściach w zyskach ew. stratach.

9. Podaje się do wiadomości zmianę adresu: Podkolegium sedziów piłki nożnej w Sosnowcu W.Pan L. Pietrakowski, Ubezpieczalnia Społeczna.

10. W związku z pkt. 3 Komunikatu Zarządu Podokręgu nr. 34 z dnia 23.11.35 r. podaje się do wiadomości klubom, że dyskwalifikacja p. Jakóba Lichtensztajna, obowiązuje od dnia 10 listopada 1935 r. do dnia 9 listopada 1936 roku włącznie.

11. Ponieważ nie wszystkie kluby wymienione w pkt. 15 Komunikatu Zarządu nr. 33 z dnia 16.11.35 r. nie uregulowały swego zadłużenia w stosunku do Podokręgu przeto z dniem 2 grudnia r.b. zostały zawieszone w sprawach członka.

Następnym Komunikatem podane zostaną kluby zawieszone w prawach członka, które w myśl Statutu nie będą miały prawa głosowania na walnem zgromadzeniu Podokręgu.

Będzin, dnia 7 grudnia 1935 roku.
Sekretarz: (—) M. Bluszcz.
Prezes: (—) Wł. Wolski.

——oOo——

Doniosłe zmiany w Lidze

Zarząd Ligi na czwartkowem posiedzeniu polecił Wydziałowi Gier opracowanie wniosków odnośnie do zmian statutowych w sprawie reformy zagadnienia sędziowskiego, reorganizacji systemu rozgrywek, karencji dla graczy oraz rozwiązania kwestji spadku z ligi. Jednocześnie polecono także zastanowić się nad terminarzem rozgrywek w roku przyszłym w ten sposób, by pierwsza runda zakończona była 14 czerwca, a druga runda rozpoczęła się 16 sierpnia.

Tarłowski pojedzie do Wrocławia

Zarząd Pol. Zw. Lawn-Tenisowego otrzymał zaproszenie dla polskich tenisistów na turniej tenisowy w hali, który odbędzie się w dniach 14 — 15 bm. we Wrocławiu. Projektowane jest wysłanie Tarłowskiego.

Polska ekspedycja na Igrzyska zimowe w Garmisch Partenkirchen

Na posiedzeniu Polskiego Komitetu Olimpijskiego postanowiono wysłać do Komitetu organizacyjnego igrzysk zimowych w Garmisch Partenkirchen zgłoszenia do następujących konkurencyj: łyżwiarska jazda szybka, hokej lodowy, narciarski bieg zjazdowy, narciarski bieg sztafetowy 4x16 km., bieg narciarski 18 km., skoki narciarskie, kombinacja narciarska klasyczna (18 km. i skok). Nadto na zasadzie porozumienia z M. S. Wojsk., zgłoszono polską drużynę do patrolowego biegu narciarskiego ze strzelaniem.

Odrzucono natomiast propozycję Zw. strzeleckiego odnośnie zgłoszenia drużyny do zawodów bobslejowych. Jako kierownicy z ramienia komitetu pojadą płk. Glabisz i kpt. Misiński. Zastanawiano się także nad ubiorem drużyny, przyczem postanowiono wprowadzić strój dla wszystkich jednakowy, a mianowicie granatowe kurtki, spodnie pumpy, białe pończochy, bronzowe buty i białe swetry z czerwoną obwódką. Zgłoszenia imienne wysłane będą przed 15 stycznia.

Polski Komitet olimpijski postanowił zwrócić się do wszystkich związków z prośbą o szczegółowe dane odnośnie zaprawy zimowej, zmian w składzie osobowym drużyn olimpijskich oraz opieki nad zawodnikami.

W najbliższych dniach rozpoczęta zostanie akcja zbiórki na fundusz olimpijski. Delegacja komitetu w osobach płk. Glabisza i płk. Wendy uda się ze złotą księgą zbiórki do P. Prezydenta R. P.

Z CAŁEJ POLSKI

PAKT STUDENTÓW Z RESTAURATORAMI ZAWARTO W POZNANIU

W Poznaniu odbyła się konferencja między zarządem Związku Stowarzyszenia Restauratorófw a przedstawicielami młodzieży akademickiej.

W czasie konferencji uzgodniono wzajemnie poglądy: studenci przyrzekli nienaruszalność i ochronę lokali gastronomicznych przed ekscesami, nawet gdyby tam przebywali żydzi w charakterze konsumentów. Restauratorzy natomiast złożyli następujące oświadczenie.

Polsko-Chrześcijański Związek restauratorów, Właścicieli Hoteli i Kawiarń na wojew. poznańskie i Stowarzyszenie na miasto Poznań i powiat na zebraniu w dniu 4 grudnia b.r. z przedstawicielami młodzieży akademickiej, postanawia:

1) Zaopatrywać się w towary w placówkach polsko - chrześcijańskich (aryjskich);

2) Nie zatrudniać w lokalach swych jakichkolwiek pracowników pochodzenia niearyjskiego;

3) Wywiesić w swych lokalach na widocznym miejscu hasło „Kupuj tylko u Polaków - Chrześcijan“;

4) Przeprowadzać na każdym odcinku propagandę na rzecz polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła.

KILKUGODZINNA REWIZJA W „PRACY POLSKIEJ

Do domu przy ulicy Złotej w Warszawie pod kierunkiem komisarza przybyło 30 policjantów, którzy dokonali szczegółowej rewizji. Brama domu była zamknięta przez kilka godzin. Rewizje przeprowadzono również w piwnicach, na strychach, spiżarkach i w innych ubikacjach.

W domu tym zajmują 8-pokojowy lokal związki zawodowe „Praca Polska“ i „Wspólna Praca“. Niemal codziennie w tym lokalu odbywają się zebrania członków. Po przeprowadzeniu rewizji, policja zatrzymała 15 osób do wyjaśnienia, gdyż nie posiadali oni dowodów osobistych.

ZAJĘCIE... KAŁAMARZA PRZEZ SEKWESTRATORA WE LWOWIE

Jedno z pism lwowskich donosi o następującym wypadku:

Do pewnego adwokata przybył sekwestrator, usiłując mu zająć maszynę do pisania tytułem zaległości podatkowej. Kiedy skutkiem telefonicznej interwencji kierownik odnośnego inspektoratu polecił sekwestratorowi odstąpić od zajęcia, sekwestrator zażądał zapłaty 1 zł. tytułem kosztów manipulacyjnych, względnie egzekucyjnych, (które nie powinny były zresztą nastąpić). Adwokat odmówił zapłaty tej kwoty jako niepewnej, a wówczas sekwestrator zajął mu kałamarz.

DOBRY ŚWIADEK.

— Proszę pana, ja pociągam tego pana do odpowiedzialności i chciałbym pana mieć za świadka — pan przecież słyszał jak on mi powiedział „dureń“ i „osioł“?

— Ależ naturalnie — krzyczałem mu przecież „brawo“!

„Jaką jestem?“

W dzienniku japońskim „Nishi-Nishi-Skimbun“ ukazało się ogłoszenie, w którem kandydatka do stanu małżeńskiego podaje swój rysopis w sposób dość malowniczy: „Jestem wiotka jak rusałka“ włosy moje są czarnoniebieskie, czoło mam otwarte, oczy moje błyszczą jak gwiazdy, ręce — podobne liljom, głos jak dzwonek srebrny. Mój przyszły mąż niechaj oceni te dary i pamięta, iż są one więcej warte niż posag, który otrzymam od moich rodziców“. Możnaby się posprzeczać z autorką ogłoszenia na temat stylu, celności określeń i porównań, ale trzeba jej przyznać bezspornie, że skromnością nie grzeszy.

SOSNOWIECKA KOTLARNIA

JOZEF KUBALKA w Sosnowcu

Tel. Nr. 1-70. ul. Aleja Montwiła-Mireckiego 14. Bocznica własna.

WYKONYWA:

KOTŁY PAROWE wszelkich systemów ich części składowe oraz reperacja tychże. Aparaty dla fabryk chemicznych. Zbiorniki i kadzie do wszelkich płynów, kominy żelazne wanny do cynkowania. Całkowite przewody i rury kondensacyjne oraz odwadniacze. Wszelkie konstrukcje żelazne. Spawanie wszelkich robót elektrycznością.

8594 Posiada stale na składzie kotły parowe, lokomobile używane.

od 40 do 50 gr. kosztuje kąpiel

WARNIK ELEKTRYCZNY daje stale gorącą wodę do wszystkich celów.

10 litrów gorącej wody 95° C kosztuje 8 gr.

szczegółowe informacje i pokazy w sklepie

Sprzedaje i wypożycza na dogodnych warunkach

SKLEP ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ

SOSNOWIEC - PIŁSUDSKIEGO 18

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

FRANCUSKIEGO
i konwersacji udzielam szybko i tanio. Sosnowiec, Zagórska 5. Wiadomość w sklepie. 9037

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET
zawiadamia, że kurs kroju pod kierunkiem mistrzyni cechowej p. Nowakówny, rozpoczyna się z dniem 9 b.m. Lekcje odbywać się będą codziennie od godziny 3-ej w sali „Ogniska” w Dąbrowie Górniczej. 9031

KOREPETYCJI
z matematyki do wszystkich klas udziela — absolwentka uniwersytetu. Dąbrowa. Kościuszki 60 m. 1 róg Górniczej.

Tańców
ostatnie nowości wyucza GIMNASTYKI RYTMICZNEJ dla pań i dzieci kursy prowadzi

Nina Cichoniowa
Konrada 1. Wpisy u p. Czechowskiego 3 Maja 8. tel. 8-24.

UZDROWISKA

KRYNICA
Pensjonat „Szczerbiec” centrum w pobliżu tereny narciarskie, poleca pokoje (centralne ogrzewanie) z utrzymaniem na sezon zimowy od 6 zł. 8943

W PRZEŚLICZNEJ
podgórskiej okolicy. — blisko Rabki i Chabówki wynajmuje pokoje, całodzienne bardzo dobre i obfite utrzymanie. Narciarze bardzo mile widziani. Poczta Raba - Wyżna, Sutkiewiczowa. 9035

POSADY i PRACE

KLUB URZĘDNIKÓW
w Zagłębiu Dąbrowskiem poszukuje kierownika(czki) do prowadzenia kompletnie urządzonej jadłodajni i pokoi gościnnych. Stała pensja, mieszkanie, opał, światło. Reflektanci, mogący się wykazać umiejętnością prowadzenia również i wykwintnej kuchni, zechcą składać zgłoszenia do Administracji K. Z. sub — K. U. S. 9002

MANICURZYSTKI
pierwszorzędnej siły fachowej poszukuje od zaraz Salon Langer Katowice, św. Jana 15. 9071

LOKALE

3 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12. 8606

WYNAJMIĘ
sklepy, jatki, mieszkania, budki, Bazar Bystrzonowskiego b. Rozwój”), Sosnowiec, Modrzejowska 30. Informacji udziela administracja Bazaru. 9001

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią z wygodami. Sosnowiec. — Rybna 5. 9032

JEDEN LUB DWA
elegancko umeblowane frontowe pokoje do wynajęcia w Będzinie Wiadomość Frydc, Będzin, Kościuszki 22. 9030

OKAZJA
Lokal 3 pokojowy, kuchnia, wygody, front, parter, centrum — na biuro dla lekarza, dentysty tel. 10-24. 9044

POKOJE
umeblowane, oddzielne wejście — łazienka.— Sosnowiec, Wawel 12 róg Glinianej 9058

P O K Ó J
umeblowany do wynajęcia, Sosnowiec, Piłsudskiego 110 m. 10. 9065

DWA MIESZKANIA
4-pokojowe z wygodami do wynajęcia. — Sosnowiec, Małachowskiego 9. 9060

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje z kuchnią — wszystkie wygody Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 46. 9074

MIESZKANIA
2 i 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia Sucha 24 wiadomość m. 4 pom godz. 14 i 17 9072

CENTRUM Sosnowca handlowy lokal parterowy dziewięć okien wystawowych, sześć pomieszczeń około 200 mtr. kw., do tego garaż, szopa, dwie piwnice, dobry dla banku, przedstawicielstwa, całość lub część do wynajęcia Piłsudskiego 16 9015

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami. Piłsudskiego 48. 9080

CZTERY POKOJE
kuchnia z wygodami, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 32, naprzeciw Ubezpieczalni.

KUPNO i SPRZEDAŻ

KUPIĘ PLAC
albo plac z domkiem. Oferty do Administracji „Kurjera Zachodniego” „A”. 8938

Tapczany
fotele klubowe kanadyjskie, otomany nowoczesne, kozetki, materace. Ceny niskie. Warunki dogodne Sosnowiec, 1 Maja 14 — Tomczyk 7156

OKULARY 2 ZŁOTE
Pasuje bezpłatnie do oczu. Jakubiński, Modrzejowska 39, Sosnowiec 8796

PRAKTYCZNA GWIAZDKA!!!
Kilimy artystyczne od 18 zł. mtr. kw. na raty Żądania bezpłatnego pokazu w mieszkaniu adresować: Lancman. Katowice, skr. poczt 399 9016

MASZYNY
do szycia i do plisowania „Singera” jak nowe po 100 zł. sprzeda Oderberg. Sosnowiec, 3-go Maja 11a. 8542

MAGAZYN MÓD
„Wiktorja” Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca najmodniejsze modele kapeluszy damskich na sezon jesienno - zimowy 7030

PIANINO
harmonję, fortepian, skrzypce — dżezbend sprzedam, Będzin, — Kołłątaja 30 — Barenblatt

SKRZYPCE 9 ZŁOTYCH, smyczek 2.50. mandolina 10 złotych banjo 15 złotych. bałałajka 12 złotych — Nowości instrumentalne w dużym wyborze. Jakubiński, Modrzejowska 39, Sosnowiec. 9015

FORTEPIAN
firmy Krall-Seidler— powodu przeprowadzki tanio sprzedam z dostawą do miejsca zamieszkania. byle dziś lub jutro. Sosnowiec. Pogoń. Blok I m. 62. 9045

KORZYSTNIE
do sprzedania spowodów rodzinnych księgarnia i skład materjałów piśmiennych z wyrobioną klijentelą i stałemi dostawami do instytucyj. Tylko poważne zgłoszenia do Administracji pod — „7.500”. 9053

SALON MÓD „RENA”
Sosnowiec, 3 Maja 11 poleca na nadchodzące święta najnowsze modele kapeluszy. 9046

FORTEPIANY
pianina naprawia, odnawia, stroi fachowiec Centauz, tel. 8-69 Sosnowiec. 9064

FORTEPIAN
krótki piękny okazyjnie sprzedam, Sosnowiec - Sielec, Klimontowska 14 Wilczak 9059

D O M
do sprzedania w Czeladzi 18 ubikacyj w tem dwa mieszkania i sklep wolny. Cena — 10.000 złotych, Wiadomość Bytomska 9. 9066

NA GWIAZDKĘ
w dużym wyborze poleca: kołnierze, krawaty, pończochy, rękawiczki, kalosze oraz wszelką galanterję po cenach konkurencyjnych Zygmunt Prószyński, Sosnowiec, — Modrzejowska 30. 9061

OKAZJA
Pokój stołowy w orzechu kaukazkim zupełnie nowy, wykonanie solidne zaraz do sprzedania. Sosnowiec. — Wielka 27 9037

ZEGARKI
platery, pierścionki — branzoletki, kolczyki obrączki ślubne w dużym wyborze najtaniej Jakubiński, Modrzejowska 39. 8798

FUTRO I PALTO
na tęższego pana — sprzedam Będzin, — Kołłątaja 30 mieszkanie 1.

WILCZUR
podwórzowy do sprzedania. Wiadomość — Sosnowiec, Rudna 3 Kamiński.

ZARZĄD GMINY
w Sławkowie ma do sprzedania z własnych lasów około 200 metrów sześciennych drzewa sosnowego budulcowego, około 70 metrów sześciennych już spuszczonego i wyrobione, a pozostałe na pniu. Cena wywoławcza od 7 zł. in plus za 1 metr. Oferty wraz z kaucją 10 proc. składać można pod adresem: Zarząd Gminy w Sławkowie, do 16.12 1935 r. godz. 12-ej. W razie złożenia tylko jednej oferty, sprzedaż drzewa odłożona zostanie na inny termin. — Wójt. 9051

Fotograf: — Zanim przyjdzie ratunek, niech pan zrobi przyjemną minę! Zrobię panu zdjęcie...

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTOW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

ZAJDZ DO **„WYGODY”**

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.

tel. 10-14.

BRZYTWY
szwedzkie gwarantowane — przybory do golenia, nożyczki stalowe Jakubiński, — Modrzejowska 39. 8797

MASZYNY STOLARSKIE kombinowane z motorem elektrycznym w dobrym stanie dom, lodownia oraz różne meble okazyjnie do sprzedania Będzin, 1 Maja 44 u gospodarza.

MIOD
lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędrvczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 21 4057

SPRZEDAM
sklep spożywczy. Wiadomość: Reymonta 15 w sklepie. 9055

SPRZEDAŻ
mebli gotówka — raty. Przyjmę chłopców na naukę oraz stolarza na meblówkę. — Mechaniczna Stolarnia, Będzin, Narutowicza 8 Toll.

MASZYNĘ
bębenkową „Singera” okazyjnie niedrogo — sprzedam Czeladź, — Szpitalna 41. Tobik.

SINGERA
specjalne maszyny, plisówki, mereżkarki, okrętki, dziurkarki, kompletne urządzenia motorowe do wyrobu bielizny okazyjnie poleca „Socendhandmachine” Katowice, Gliwicka 24. Przyjmujemy Pożyczkę Narodową. 8945

ZGUBIONE DOKUMENTY

KARTA
rzemieślnicza wydana przez starostwo powiat w Będzinie na imię Lejbuś Najman, Sosnowiec, została zgubiona 9050

Różne

NAJWYTWORNIEJSZE stroje balowe i praktyczne garnitury biurowe, spacerowe, wizytowe, palta jesienne, zimowe oraz futra najtaniej wykonuje Zakład Krawiecki T Trybulski, Sosnowiec. 3-go Maja 11a. 9006

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 5942

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD
jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24, róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronckiewicz 7991

FOTOGRAFJE
retuszowane do Ubezpieczalni, większe rodziny płacą połowę. POCZTÓWKI świąteczne z fotografjami i życzeniami — potaniały. PORTRETY jako prezenty gwiazdkowe od 2-ch zł. Foto-Lazar, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 8917

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza. ul. Kościuszki Nr 2 6158

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne. 7010

PRACOWNIA
kołder i podpinek — przyjmuje do wykonania z własnych i powierzonych materjałów Klara Gajdziaków na, Sosnowiec, ul. Perla 25. 9062

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni i zniżek kolejowych dla młodzieży szkolnej wykonywa artystycznie po cenach zniżonych zakład B-ci Altman. Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 11 9022

DO P. T. KLIJENTEK
Spowodu konkurencji niechrześcijańskich Zakładów Fryzjerskich

obniżyłem cenę ondulacji parowej trwałej do zł. 4.50

Pytlik CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Fryzjerski Sosnowiec, Okrzei 24.

ONDULACJA
trwała gwarantowana zł. 5. Zawiadamiamy Szanowne Panie, że w naszym pierwszorzędnym salonie dla pań, cena za ondulację — trwałą, obniżoną została do zł. 5. Za jakość i trwałość wykonania gwarantujemy „Sanitas” (G. Krawiec), Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 1. obok sklepu p. Wolskiego. 8792

REPERACJE
zegarków, biżuterji — przerabiam stare złoto oprawiam kamienie — graweruje Jakubiński Modrzejowska 39, Sosnowiec. 9041

WSZYSTKIE
panie ubierają się w pracowni sukien „Julja”, 3 Maja 9. 9073

Biuro
pisania podań do — władz SĄDOWYCH i administracyjnych — oraz przepisywań na maszynie E. LWOWSKIEGO, Sosnowiec, Warszawska 6 9029

PAROWA
ondulacja z gwarancją 4 złote Sosnowiec, Sielecka 8 Janowicz.

OSTRZEGAM
przed kupnem majątku od Józefa Kulika zamieszkałego Katowice, Wojewódzka 23— który nabył majątek fikcyjnie od Józefa Sitko zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Dalekiej 28 i 29, ze względu na toczący się proces sądowy. Witold Zioła — Robotnicza Nr. 1. 9079

C U D

— Niech mi pan powie — czy ten staw należy do wsi?

— Tak panie.

— A jeżelibym tu złapał rybę — czy to będzie przestępstwo!

— nie — to będzie cud!

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka pocz. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego”: BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krapy. — ŻARKI, F. Nunberg. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI